Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena **15** gr. **Dziś 22 stron**

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 253-79 292-46. 246-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł

Rok VIII. Kraków-Lwów, niedziela 28 kwietnia 1935 Nr. 115 ABC

Kandydaci na posłów

składać będą egzamina przed specjalną komisją

WARSZAWA, 27. 4. (Tel. wł. G.). Dziś rozeszły się wiadomości, że premjer Sławek przygotowuje na pierwsze dnie maja obszerne exposé. Niewiadomo jeszcze, czy będzie ono wygłoszone na zebraniu klubu BB, czy też przez radjo. W każdym razie *wiadomość ta wywoła duże zainteresowanie, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa, exposé dotyczyć będzie przedewszystkiem ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, nad któremi prace są już podobno na ukończeniu.*

Według doniesień „Kurjera Warszawskiego", prace te skupiły się, jeżeli chodzi o ordynację do Sejmu, głównie dokoła trzech zagadnień: *ogólnej ilości mandatów, ilości mandatów w poszczególnych okręgach i sposób zgłaszania kandydatów.*

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, *uważa się za przesądzone znaczne zmniejszenie ogólnej ilości mandatów. Początkowo mówiono o 300, jak się jednak zdaje, liczba ta ulegnie dalszemu ograniczeniu, nie przekraczając zapewne 220.*

Co do ilości mandatów w okręgu, wysuwano dwa rozwiązania: *okręgi 1-mandatowe, okręgi 2- i 3-mandatowe.* Przeciw jednomandatowym wysunięto argument, iż ludność polska na ziemiach wschodnich mogłaby nie mieć reprezentacji. Ten argument przeważył podobno na rzecz systemu 2- i 3-mandatowego.

Najwięcej wysiłków zużyto na rozwiązanie trzeciego zagadnienia, gdyż celem całego systemu wyborczego jest wyeliminowanie z wyborów stronnictw politycznych. Osiągnięcie tego celu ma być dokonane przez odpowiednie przesiewanie kandydatów. I tu *powstał projekt stworzenia komisyj kwalifikacyjnych, któreby badały przygotowanie moralne, umysłowe i obywatelskie każdego kandydata.*

Mówiono też o egzaminach kandydackich, podobnych do tych, jakie wprowadziła niedawno ustawa o reformie samorządu w stosunku do kandydatów na członków zarządu miast. W każdym razie od kandydata wymaganoby wykazania się pracą obywatelską, wyróżniającą go z pośród innych obywateli. W skład owych komisyj mieliby wchodzić przedstawiciele samorządów: terytorjalnego i gospodarczego, uniwersytetu i sądownictwa.

Drugiem projektowanem rozwiązaniem było, aby w wspomniany sposób konstytuowane komisje same wyznaczały kandydatów na posłów i to w ilości potrójnej w stosunku do kandydatów z okręgu. Więc n. p. w okręgu trzy-mandatowym wyznaczonoby 9 kandydatów i wyborcy mogliby wybierać tylko z pośród tych kandydatów.

Co do wyborów do Senatu, to ma być przy nich zastosowane daleko idące ograniczenie powszechności. Wyborcami do Senatu byłyby osoby odznaczone za prace nad odzyskaniem niepodległości, za męstwo na polu bitwy, wyróżnione za szczególne zasługi zawodowe przez swoje organizacje zawodowe, wreszcie co już wydaje się trochę wątpliwem, **posiadające wyższe wykształcenie.** Granicą wieku byłby wiek do lat 30. Prawo wybierania miałyby też te same osoby.

Wybory do Senatu mają być dwustopniowe to znaczy, że uprawnieni wybieraliby elektorów, którzy zkolei wybieraliby senatorów. Osobliwością tych wyborów byłoby dokonywanie ich nie przez oddanie kartki w biurze wyborczem, lecz na zgromadzeniu wyborczem, na którem przeprowadzonaby była przed tem dyskusja.

To są wszystko pogłoski, które narazie krążą na temat ordynacji wyborczej. O ile odpowiadają one rzeczywistości wykaże niedaleka przyszłość, gdyż **wybory do Sejmu i Senatu mają się odbyć zaraz po żniwach, a więc zaraz z końcem lata. Za prowizorycznie ustalony termin wyborów przyjęto koniec sierpnia lub pierwsze dnie września.**

Utrzymuje się też przekonanie, że wkrótce po sesji nadzwyczajnej, która zostanie zwołana prawdopodobnie w połowie maja, nastąpi rozwiązanie obecnego parlamentu.

Nie będzie wymiany

WARSZAWA. 27. IV. (Tel. wł. G). W prasie zagranicznej pojawiły się doniesienia zaprzeczające pogłoskom jakoby skazany w głośnym procesie berlińskim Sosnowski z Warszawy miał być przedmiotem wymiany między Polską a Niemcami. Przeciwnie **Sosnowski pozostaje nadal w Niemczech, został przewieziony do więzienia w Brandenburgu, gdzie odsiadywać będzie karę dożywotniego więzienia za rzekome szpiegostwo.** Jak wiadomo, dwie Niemki skazane wraz z Sosnowskim zostały ścięte toporem po wyroku śmierci.

Od 4-11 sierpnia „Święto Gór"

WARSZAWA. 27. IV. (Tel. wł. G.). Jak wiadomo, w roku 1934 planowane było urządzenie po raz pierwszy „Święta Gór" w Zakopanem. Klęska powodzi zmusiła organizatorów do zaniechania tej imprezy. W roku bież. postanowiono podjąć ten pomysł i komitet organizacyjny planuje odbycie „Święta Gór" w Zakopanem w okresie od 4. do 11. sierpnia.

Przyjazd nowego ministra węgierskiego

WARSZAWA. 27. IV. (Tel. wł. G.). Jutro w godzinach wieczornych przyjeżdża do Warszawy nowo-mianowany poseł Węgier w Polsce, min. Andrzej Hory. W najbliższym czasie złoży on swe listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzplitej.

Po „Legjonie Młodych"

pozostaną tylko akta sądowe

WARSZAWA, 27. 4. (tel. wł. — G.). Do tutejszego sądu grodzkiego wpłynęła sensacyjna skarga o zniesławienie. Skargę tę złożył członek „Legjonu Młodych" Mrożkiewicz, który oskarża o zniesławienie głównego komendanta L. Mł. Bielskiego, inspektora głównego tejże organizacji Bilińskiego, oraz prezesa obwodu akademickiego Korneckiego.

Zniesławienie to polegać miało na tem, że na pewnem zebraniu mówiono publicznie, iż Mrożkiewicz będąc w Charbinie, **współpracował w dzienniku komunistycznym pod nazwą „Dłoń" i w związku z tem pozostawał stale pod obserwacją wywiadu polskiego.** Tymczasem Mrożkiewicz nie był wogóle w Charbinie, a pełnił tylko w swoim czasie funkcje urzędnika konsulatu polskiego w Charkowie. W okresie gdy stwierdzono na terenie Legjonu Młodych istnienie tajnych organizacji „Alfy" i „Żandarmerji" i gdy okazało się, że Mrożkiewicz miał w nich współpracować rzeczywiście roztoczono nad nim opiekę na terenie Charkowa, ale ze strony władz sowieckich, co skłoniło go nawet do wyjazdu z Rosji. O faktach tych miał Mrożkiewicz kiedyś opowiadać Bielskiemu, który doniósł o tem zkolei pozostałym oskarżonym i sprawa była wówczas poruszona publicznie w większem gronie na zebraniu.

Oskarżony dowodzi, że wszystko, co mówił, jest zgodne z tem, co powiedział sam Mrożkiewicz. Na rozprawę powołano szereg świadków. Rozprawa odbędzie się w najbliższym czasie.

—o—

Czesne można płacić obligacjami

Pożyczki Narodowej

WARSZAWA. 27. IV. (Tel. wł. G.). Agencja P. I. D. donosi, że starania organizacyj rodzicielskich i dyrektorów prywatnych szkół średnich w sprawie uzyskania zezwolenia na przelew obligacji Pożyczki Narodowej dla pokrycia należności czesnego zostały uwieńczone pozytywnem rezultatem.

Dzisiaj Kuratorjum warszawskiego okręgu szkolnego otrzymało okólnik z Ministerstwa Oświaty, który wprowadza te ulgi. **Dyrekcje szkół prywatnych i samorządowych będą mogły przyjmować od rodziców za zaległe czesne obligacje pożyczki, któremi zkolei pokrywać będą należności wobec Ubezpieczalni.** Jest to możliwe wobec wydania przez Min. Opieki Społecznej przepisów zezwalających na pokrywanie zaległych składek Ubezpieczalni obligacjami Pożyczki Narodowej. Długi szkolnictwa prywatnego w stosunku do Ubezpieczalni sięgają bardzo poważnych sum. Zarządzenie Ministerstwa przewiduje możliwość pokrywania czesnego obligacji Pożyczki Narodowej w terminie do 15. maja r. b.

Prezes międzynar. Izby Handlowej przybywa do Polski

WARSZAWA, 27. 4. (tel. wł. — G.). Dnia 29 bm. przybywa do Polski prezes międzynarodowej Izby Handlowej Fentene Van Vlissingen, oraz sekretarz generalny tej instytucji. Przybywają oni do Gdyni, skąd udadzą się do Warszawy i będą tu przyjęci przez przedstawicieli rządu. Po 3-dniowym pobycie w Warszawie wyjadą do Krakowa i Katowic, poczem opuszczą Polskę.

Międzynarodowa Izba Handlowa posiada siedzibę w Paryżu i jest instytucją jednoczącą sfery gospodarcze niemal całego świata. Prezesem tej instytucji jest **p. Fentene Van Vlissingen, jeden z czołowych przedstawicieli holenderskiego świata gospodarczego.**

Program jego pobytu w Polsce przewiduje **nawiązanie kontaktu z przedstawicielami polskich sfer gospodarczych,** co posiada zwłaszcza znaczenie w związku z czerwcowym kongresem międzynarodowym Izby Handlowej, w którym weźmie udział delegacja polska.

Kara śmierci za pacyfizm

Z powodu wskrzeszenia powszechnej służby wojskowej, niemiecka Akademja Prawa zastanawiała się nad ustawami, któreby należało wprowadzić w związku z tą przełomową chwilą. Sprawozdania jej zawierają projekty następujących ustaw karnych:

Więzieniem karane byłoby w czasie pokoju 1) „osłabianie woli narodu i gotowości do wojny", 2) należenie do organizacyj pacyfistycznych, 3) uwagi i czyny, uwłaczające godności armji.

Natomiast w czasie wojny propaganda pacyfistyczna byłaby karana śmiercią. Ustawa ta odnosiłaby się również *do momentów, w których wojna zagraża.*

Wiadomość podajemy na odpowiedzialność *„British United Press".* od której pochodzi.

Po 15 latach w rękach sprawiedliwości

WARSZAWA. 27. IV. (Tel. wł. G.). W ostatnich dniach przewieziono przez Warszawę do więzienia na św. Krzyżu, bandytę Wincentego Woźniaka, który przeszedł dziwne koleje losu, po osądzeniu go przez sąd doraźny.

Wr. 1919 Woźniak mieszkaniec pow. baranieckiego został skazany za udział w napadach bandyckich na karę dożywotniego więzienia. Zdołał jednak zbiec i przedostać się do Sowietów, gdzie przebywał przez 1 rok. W okresie wojny polsko - bolszewickiej powrócił do Polski i zamieszkał pod Baranowicami pod zmyślonem nazwiskiem.

Przez 15 lat uprawiał spokojnie rolę, dopiero przed miesiącem został poznany na targu w Baranowicach przez jedną z ofiar napadu bandyckiego z 1919 roku. Osoba ta złożyła meldunek policji, która ustaliła tożsamość osoby Woźniaka. Wobec czego został on aresztowany dla odbycia kary dożywotniego więzienia. Woźniak złożył obecnie przez swego obrońcę podanie o rewizję procesu twierdząc, że niewinnie został wplątany w proces bandytów.

Czesi atakują Słowaków za sojusz z Polakami

BRATYSŁAWA. 27. IV. (PAT). Słowackie Stronnictwo Ludowe gwałtownie jest atakowane przez partje czeskie z powodu sojuszu wyborczego z Polakami i Rusinami. Odpowiadając na te ataki organ stronnictwa „Slovak" podkreśla, że **ludowcy słowaccy są dumni z zawarcia bloku słowiańskich stronnictw opozycyjnych.** Nie może być mowy o nadzwyczajnych ofiarach ze strony Słowaków na rzecz Polaków czy Rusinów, gdyż jedni i drudzy głosować będą na własnej listy. Słowackie stronnictwo ludowe nie osiągnie z zawarcia bloku żadnych korzyści materialnych, lecz jedynie ideowe.

(Red. Na marginesie tej wiadomości zaznaczyć należy, **że socjaliści polscy w Czechosłowacji nie weszli w skład bloku opozycji słowiańskiej, lecz idą razem z czeskimi socjalistami, rozbijając w ten sposób jednolity front mniejszości słowiańskiej).**

460 milj. dolarów wynosi budżet marynarki wojennej U. S. A.

WASZYNGTON. 27. 4. (PAT). Izba Reprezentantów uchwaliła budżet marynarki w wysokości 460 miljonów dolarów. **Budżet przewiduje budowę 24 okrętów, 555 samolotów (w tem 273 nowych) reszta zastąpi wycofane stare aparaty, nominację 2.677 oficerów; ogólna liczba oficerów marynarki wynosić będzie zatem 8.176, powiększenie załogi okrętów o 9.000 marynarzy, co stanowić będzie razem 93.500 marynarzy i nominację 51 oficerów piechoty morskiej, których ogólna liczba wyniesie 1.074.**

Na budowę sterowca przeznaczono 70.0000 dol. Kredyty na lotnictwo morskie zostały powiększone z 32.356.000 dol. do 52 miljonów. Jest to najpoważniejszy budżet morski w czasie pokoju. Budżet ten wraz z budżetem armji lądowej (400 milj. dol.) wyniesie około jednego miljarda dol. przeznaczonych na obronę kraju.

Flaga, która będzie chroniła dzieła sztuki

NOWY JORK. 27. IV. (PAT). Przed kilku dniami podpisany został przez prez. Roosevelta pakt z 18 republikami południowej Ameryki, który postanawia, iż **na wypadek zbrojnego konfliktu, chronione będą zabytki i dzieła sztuki.** Jest to t. zw. pakt Roericha.

Traktat określa również flagę, która na wypadek wojny ma być wywieszana na tych budynkach. **Flaga przedstawia trzy purpurowe koła na białym tle.** Zawarty układ jest wynikiem 30-letnich zachodów uczonego podróżnika i artysty malarza Mikołaja Roericha.

Wybuch gazów uwięził robotników w kanałach

ST. LOUIS 27. 4. (PAT) (St. Zj.) W handlowej dzielnicy miasta w przewodach kanalizacyjnych *nastąpił silny wybuch gazów, 11 robotników odniosło ciężkie rany. Nieustalona jest dotąd liczba robotników zajętych przy pracy w kanałach. Strażacy pracują w maskach gazowych, usiłując dotrzeć do nieszczęśliwych, lecz zdaje się, że wysiłki ich pozostaną bezowocne. Siła wybuchu była tak wielka, że ciężkie żelazne pokrywy do włazów zostały odrzucone na wielką odległość.*

Na ulicach potworzyły się w jezdni rysy i pęknięcia. Wszystkie szyby w sąsiednich domach wyleciały.

S. O. S. tonącego okrętu

NOWY JORK. 27. IV. (PAT). Nadbrzeżna stacja radjowa w Johns w Nowej Funlandji schwytała sygnały S. O. S. nadawane **przez brytyjski statek motorowy „Tinania", który znajduje się w niebezpieczeństwie.** Statek ma uszkodzony dziób z powodu **zderzenia się z górą lodową.** Na statku znajduje się 30 ludzi załogi. Na ratunek pośpieszyły statki rybackie.

Nie nie stracisz, a wiele możesz skorzystać czytając ogłoszenia drobne „Drobne" są ciekawe! Czytajcie!

Niemcy wbrew zakazowi
budują łodzie podwodne

LONDYN 27. 4. (PAT) „Nev Cronicle" i „Daily Herald" zgodnie podkreślają, że *Niemcy dokonują nowego naruszenia traktatu wersalskiego, przystępując do budowy 12 łodzi podwodnych, których posiadanie jest im zabronione.*

Wprawdzie mają to być łodzie małe o pojemności 250 tonn każda, o charakterze obronnym, ale *wiadomość ta łącznie z ostatniemi wiadomościami o przewadze niemieckich sił napowietrznych nad brytyjskiemi* wywołała, zdaniem tych dzienników, *niepokój w brytyjskiej opinji publicznej.*

PARYŻ 27. 4. (PAT) „Echo de Paris" donosi z Londynu, że admiralicja brytyjska nieukrywa swego niezadowolenia z powodu wiadomości, iż Niemcy zamierzają przystąpić do budowy 12 łodzi podwodnych.

LONDYN. 27. IV. (PAT). Agencja Reutera donosi: Brytyjski attache wojskowy w Berlinie powiadomiony został o **zamiarze Niemiec przystąpienia do budowy dwunastu łodzi podwodnych, pojemności po 250 tonn. Rząd brytyjski rozpatrzy jaki wpływ fakt ten wywrze na rozmowy morskie angielsko - niemieckie, które mają się odbyć w maju b. r. w Londynie. Posunięcie Niemiec stanowi zupełną niespodziankę dla brytyjskich kół ministerjalnych, zważywszy, że wstępne rozmowy były przygotowane na przyszły miesiąc. Sprawa ta nie była poruszana podczas niedawnych rozmów angielsko - niemieckich w Berlinie. Rząd brytyjski wkrótce zastanowi się nad krokami, jakie będą powzięte. Podkreślają, że Traktat Wersalski zabrania wyraźnie Niemcom budowy łodzi podwodnych. Rząd brytyjski porozumiewa się w tej sprawie z ambasadą brytyjską w Berlinie. Posunięcie Niemiec, jak stwierdzają, jest dokładnie powtórzeniem tego, co zaszło w stosunku do ich sił lądowych — i stanowi niemniej jaskrawe naruszenie traktatu.**

Król Leopold III. otwiera wystawę światową
w Brukseli

BRUKSELA, 27. 4. (PAT). Dziś rano odbyła się w Brukseli uroczysta inauguracja wystawy światowej. Od samego rana na ulicach prowadzących na wystawę, gromadziły się wielkie tłumy publiczności, które chciały zobaczyć przybywających na wystawę dostojników. Na kilka minut przed godz. 11, *z pałacu Laeken wyjechała w otwartym powozie para królewska, eskortowana przez szwadron kawalerji.* Z obu stron drogi, którą przejeżdżała para królewska, ustawione były szpalery żołnierzy. Na całej przestrzeni od wejścia na wystawę aż do sali, w której odbyła się uroczystość inauguracyjna, ustawiły się *delegacje 1200 najrozmaitszych towarzystw belgijskich ze sztandarami.*

Przyjęci przez komisarza generalnego wystawy, Leopold III i królowa Astryda, weszli do pałacu wystawowego, gdzie w korytarzu znajdowali się komisarze generalni 30 państw, uczestniczących w wystawie, oraz członkowie delegacyj zagranicznych. W chwili pojawienia się pary królewskiej w głównej sali, gdzie zgromadzonych było około 4.000 osób, orkiestra wykonała hymn narodowy, poczem wygłosili przemówienia: komisarz generalny wystawy, burmistrz miasta Brukseli, minister spraw gospodarczych *van Isacker i król Leopold III.* Po przemówieniach, chór, złożony z 1500 osób, wykonał dwie pieśni po francusku i flamandzku, poczem *wśród owacyj zgromadzonych, król ogłosił wystawę za otwartą.*

W tej chwili wypuszczono kilkadziesiąt tysięcy gołębi pocztowych. W kilka minut później z boiska, znajdującego się na terenie wystawowym, wzniósł się balon „Belgica", który w roku ubiegłym uczestniczył w zawodach warszawskich, pilotowany przez słynnego aeronautę belgijskiego, Demuytera. Jednocześnie wzbiły się wgórę tysiące baloników, zaopatrzonych w napis: Wystawa w Brukseli została otwarta.

Para królewska zajęła miejsce w swym powozie i przejechała przez główną arterję wystawy, zwiedzając po kolei pawilony państw obcych, poczem powróciła do swego pałacu.

„Bóg objawił się w postaci Hitlera"
Brednie przywódców neopogańskiego ruchu w Niemczech

BERLIN 27. 4. (PAT) Wczoraj wieczorem w pałacu sportowym odbył się pierwszy meeting „Deutsche Glaubensbewegung", na którym przemawiali *obaj przywódcy ruchu neopogańskiego hr. Rewentlow i prof. Hauer.*

Rewentlow przedstawił rozwój „Deutsche Glaubensbewegung". Na sali odezwały się głosy protestu przeciwko wywodom mówcy, co spowodowało kontrdemonstrację jego zwolenników. Jednego z protestujących obito i wyprowadzono z sali.

Prof. Hauer precyzował zasady ruchu „Deutsche Glaubensbewegung" *wywodząc ten prąd z ogólno - narodowego niemieckiego ruchu wyzwoleńczego, który skrystalizował się w formie politycznej Trzeciej Rzeszy.* Zwolennicy „Deutsche Glaubensbewegung" wierzą, *że Bóg objawił się w postaci wodza narodu niemieckiego Hitlera, jak również w jego czynach. Wierzą też, że Bóg powierzył narodowi niemieckiemu wielką misję dziejową. Mówca sformułował następnie szereg postulatów domagając się utworzenia szkół świeckich* na miejsce dotychczas istniejących jeszcze szkół wyznaniowych, oraz nadania charakteru wyłącznie *świeckiego uniwersytetom niemieckim.*

Nowy mord polityczny w Sowietach

WARSZAWA, 27. 4. (Tel. wł. G). Donoszą tu z Czelabińska, iż dwa dni temu został zamordowany *sekretarz redakcji dziennika „Sztandar Kołchozów"*, wybitny komunista *Konarew.* Zabójstwa dokonano w biały dzień, w okolicy Czelabińska, na oczach przechodniów. Konarew prowadził agitację komunistyczną w kołchozach i o wszystkich objawach „nieprawomyślności" donosił do swego pisma. Konarewa zamordowano kilku strzałami rewolwerowemi. Następnie mordercy wyrzucili jego ciało na szosę i umknęli. Śledztwo nie dało żadnych rezultatów, mimo zbadania naocznych świadków zabójstwa.

Kanonierka jako przesyłka pocztowa

Od kilku tygodni pływa na rzece Yang - Tse w Chinach nowa kanonierka „Sandpiper", nazywana przez wszystkich **paczką pocztową. Nazwa ta ma swoje uzasadnienie, ponieważ okręcik ten 50 m. długi, został zapakowany w 400 skrzyniach i nadany z Liverpoolu do Szanghaju jako przesyłka pocztowa. W Szanghaju został zmontowany i spuszczony na wodę.**

Śmierć reżysera teatru w Stanisławowie

Donoszą nam ze Stanisławowa, że wczoraj zmarł tam artysta i reżyser teatru, *Kazimierz Kijowski.* Ś. p. Kijowski liczył lat 38, przedtem pracował w Warszawie, Krakowie i Wilnie.

Wylosowane bony funduszu inwestycyjnego

W dniu 25. kwietnia 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 1711, 5820, 12720, 16908, 24168, 29540, 36625 we wszystkich dziesięciu serjach.

Budowa gościńca Łódź - Piotrków

Ministerstwo Komunikacji zawarło umowę na przebudowę drogi państwowej Piotrków — Łódź, długości 40 km. Przebudowa ma być ukończona do dnia 15 maja 1937 roku. W roku bieżącym przewiduje się wykonanie wszystkich robót ziemnych na przestrzeni 16 km., wyrównanie szosy i ułożenie kostki na odcinku 12 km. Rozpoczęcie robót nastąpi w najbliższych dniach.

Kronika telegraficzna

LONDYN. „Daily Thelegraph" donosi, że na czele delegacji niemieckiej, która ma przybyć do Londynu w dniu 10 maja dla rokowań morskich, stanąć ma von Ribbentropp.

PARYŻ. Havas donosi z Berlina o aresztowaniu trzech pastorów kościoła konfesjonalnego, oskarżonych o dostarczanie informacyj prasie zagranicznej o kampanji jaką prowadzi rząd z kościołem.

HALLE. W kopalni Lederburg pod Starfurtem nastąpił wybuch. 7 górników zostało zasypanych. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej nie zdołano do nich dotrzeć.

WIEDEŃ. Na granicy jugosłowiańsko - austrjackiej żandarmi jugosłowiańscy wykryli przemyt narkotyków uprawiany na wielką skalę. Przemytnicy przewozili z Austrji do Jugosławji duże ilości kokainy i heroiny. Wielu członków bandy aresztowano w Jugosławji.

SALONIKI Sąd wojenny w Salonikach rozpatrywał sprawę 14 osób oskarżonych o udział w powstaniu i w wyniku rozprawy skazał ich na karę więzienia od 16 miesięcy do 12 lat.



Komunizm młodolegjonistów

Wykluczenie „Legjonu Młodych" z obozu sanacyjnego jest jeszcze ciągle wielką sensacją w naszej polityce wewnętrznej. Co do powodów ekskomuniki opinje są zgodne: „Legjon" zawiódł oczekiwania swych protektorów, ani bowiem nie osłabił wpływów młodzieży narodowej na wszechnicach, ani nie stworzył ideologji, możliwej do przyjęcia dla przywódców BB. Podzielone są natomiast sądy o przyczynach zapanowania w „Legjonie" ideologji komunizującej lub nawet — w niektórych środowiskach — wręcz komunistycznej. Trudno tłumaczyć to zjawisko bezrobociem i nędzą, gdyż właśnie młodolegjoniści tworzyli wśród młodzieży warstwę najbardziej posadami nasyconą. Przecież rozrzucano nawet ulotkę: „Chcesz posady, wstąp do „Legjonu Młodych" i przytaczana często cyfra [illegible].000 posad urzędowych nie koniecznie musi być legendą. Legjon młodych sekwestratorów nie składał się z głodomorów i desperatów. Trudno również przyjąć tezę „Słowa", jakoby młodzi legjoniści tak się przejęli ideologją posad, że zapłonęli entuzjazmem do ustroju, który całe państwo pokrywa urzędami i mnoży posady w nieskończoność.

Zdaje nam się, że komunizm młodolegjonistów był wyłącznie produktem niezdrowej atmosfery, jaką stworzyła dla nich przynależność do sanacji. Zakładając Legjon, nie liczono się z tem, że Blok Bezpartyjny jako formacja pozbawiona jednolitej ideologji, nie może skupić koło siebie młodzieży, która z natury jest idealistyczną i zapala się tylko do koncepcyj wielkich i szlachetnych, a przytem logicznych i jednolitych. Jedyną grupą ideową w BB są starzy legjoniści, ale i tych nie łączy wspólny program (tego nie było i nie ma), a tylko przywiązanie do ich wodza z czasów wojennych. Poza nimi Blok grupuje oportunistów w lepszem i w gorszem znaczeniu tego słowa, oraz zwykłych karjerowiczów, którzy garną się do każdej partji rządzącej. Młodzieży sanacyjnej jednak nie łączą z marsz. Piłsudskim wspólne przeżycia wojenne, któreby jej zastąpiły brak programu, oportunizm zaś i karjerowiczowstwo mogą opanować tylko jednostki wśród niej pośledniejsze. Młodolegjoniści więc i z potrzeby duszy i dla przeciwstawienia się młodzieży narodowej szukali jakiejś łączącej ich idei.

Ta idea musiała wyrażać opozycję wobec dzisiejszej polskiej rzeczywistości. Trudno przecież znaleźć dziś młodego człowieka, któryby w duchu przyjmował to, co się w Polsce dzieje i któryby nie protestował. Jednak opozycja ta i protest ten nie mogły wyrazić się na płaszczyźnie politycznej, jak u młodzieży narodowej lub ludowej. Nie mogły, bo „Legjon Młodych" żył z subwencji i rozdawnictwa posad i był w samem swem założeniu, w zasadzie swojej formacją sanacyjną, prorządową. Znalazła więc część młodolegjonistów dla swego pędu opozycyjnego, dla swego niezadowolenia i potrzeby protestu wyraz, który ją — jej zdaniem — nie stawiał w sprzeczności z aktualną polityką sanacji. Tym wyrazem był komunizm i złączony z nim antykatolicyzm. Młodzież Legjonu popierała bieżącą politykę Bloku a z komunizmu czyniła program przyszłości, któryby kiedyś ona dopiero realizowała. Zdawało się jej, że jedno da się z drugiem pogodzić. Blok otwierał przecież wszystkie możliwości. Sytuacja ta była jednak fałszywa i musiała skończyć się rozłamem, choćby dlatego, że ze względu na sąsiedztwo Sowietów komunizm przedstawia u nas niebezpieczeństwo szczególne. Nie można równocześnie jednych komunistów zamykać w więzieniu, a drugich mianować sekwestratorami.

Podobnem fiaskiem muszą się skończyć dalsze próby tworzenia organizacyj sanacyjnych wśród młodzieży. Oczywiście kandydatów do nich nie braknie. Ale braknie w nich ideowców, bo niema tam idei. Komunizm i antyklerykalizm były jeno programem zastępczym dla ideowców z Legjonu, nie mogących stanąć w opozycji do obecnego reżimu. I w przyszłości nowa sanacyjna młodzież będzie szukać wyrazu dla swego nastawienia uczuciowego i jeśli nie przyjdzie do nacjonalizmu, to rzuci się w szkodliwe utopje. Byłoby przeto najlepiej, gdyby ją pozostawiono w spokoju i nie krzywiono jej charakterów przez wytwarzanie dla niej sytuacyj fałszywych.

Ustawodawstwo oddłużeniowe

a ciężary publiczne

I. Przesilenie gospodarcze, pod którego znakiem żyjemy, wywołało cały szereg zjawisk, przedtem całkiem nieznanych lub pojawiających się bardzo rzadko. Jednem z takich zjawisk jest kwestja długów o charakterze prywatnym, których nie sposób spłacać w czasach spadku cen i braku gotówki, tudzież podobna kwestja ciężarów o charakterze publicznym, a więc najrozmaitszego rodzaju podatków, opłat, składek, dodatków, świadczeń i innych danin na rzecz państwa, samorządów, ubezpieczeń społecznych i innych związków przymusowych.

Ucisk, jaki na nasze życie wywierają daniny publiczne, jest o wiele bardziej dotkliwy, niż ciężar długów prywatnych.

Prawda, iż prywatne zadłużenie społeczeństwa ustawicznie wzrasta, ale ten wzrost nie jest tak niebezpieczny, ponieważ samo życie zahamowało rozwój kapitalizacji i kredytu, a tem samem powstawanie nowych długów prywatnych. Natomiast świadczenia publiczne *mnożą się jak grzyby po deszczu, skutkiem czego zaległości publiczne wzrastają jak lawina i corazto nowym ciężarem spadają na wycieńczone społeczeństwo.*

Zadłużenie prywatno - prawne jest zjawiskiem normalnem i koniecznem przy dzisiejszym rozwoju gospodarstwa kredytowego, a może powstać conajwyżej kwestja, czy to zadłużenie z tych czy innych powodów nie jest za duże i zbyt dotkliwe. Publiczno - prawne jednak zaległości są objawem bardzo szkodliwym, a chociaż były one zawsze, to w zwyczajnych warunkach nie osiągały większych rozmiarów i wyjątkowo tylko dochodziły do zawrotnej wysokości, aby kończyć się następnie skreśleniem.

Zdawaćby się więc mogło, że rząd zabierze się do załatwienia kwestji przedewszystkiem zaległości publiczno- [illegible] owem, ale i [illegible] w prze- [illegible] jakoże zaległości te, same w sobie już anormalne, mają nadto anormalną tendencję do wzrostu. Tymczasem wbrew wymogom nauki i życia rząd obrał drogę niestety zupełnie odmienną, co się wyraziło odpowiednio w ustawodawstwie.

Mamy bowiem dwojakiego rodzaju ustawodawstwo oddłużeniowe, jedno odnoszące się do długów prywatnych, a drugie odnoszące się do ciężarów publicznych.

W tym ostatnim zakresie mamy właściwie tylko jedną ustawę, i to jedynie ustawę ramową, która upoważnia dopiero ministrów do stosowania ulg w spłacie zaległości drogą rozporządzeń. To ustawowe pełnomocnictwo odnosi się do całego szeregu podatków państwowych, danin samorządowych, ubezpieczeń społecznych i przymusowych ogniowych, a przewiduje ulgi *przedewszystkiem w postaci odraczania i rozkładania na raty, częściowego lub całkowitego umarzania, obniżania i skreślania procentów, kosztów i grzywien. W praktyce jednak o tych ulgach decydują rozporządzenia, a nie ustawa.*

Otóż z góry trzeba powiedzieć, że aż do ostatnich czasów plon wysiłków rządu w tym kierunku był niesłychanie skąpy. A więc nieaktualne już dziś rozporządzenia o ulgach dla rolników, o ulgach w spłacie podatku przemysłowego i daniny lasowej, dalej o spłacie zaległości należnem od państwa wynagrodzeniem za przymusowo wykupywane grunty, względnie listami zastawnemi Państwowego Banku Rolnego, a przedewszystkiem rozporządzenia o rozkładaniu zaległości, powstałych przed 1/10. 1931, na 20 rat półrocznych od 1/1 1935 przy 4 i pół procent za zabezpieczeniem hipotecznem, zaś na 12 rat, kwartalnych od 1/1 1935 przy 6 proc. bez zabezpieczenia hipotecznego.

Dopiero w tym roku niedawno zaczął się nieco większy ruch na tem polu, a więc ustawa o obniżeniu odsetek od zal. na 0,75 proc. miesięcznie, zaś przy odroczeniu i rozłożeniu na raty na 0,40 proc. miesięcznie. Dalej rozporządzenie o umorzeniu z urzędu drobnych zaległości w niektórych podatkach państwowych, przypisanych przed 1. 4. 1933, a wreszcie rozporządzenie, które przewiduje umorzenie w całości lub w połowie zaległości w szeregu podatków państwowych, powstałych przed 1. 4. 1933, o ile podatnik uiścił w zeszłym roku budżetowym przynajmniej tyle, ile mu za ten rok w tym podatku przypisano, — dalej przewiduje co do nieumorzonych zaległości z przed 1. 4. 1933, i za rok budżetowy 1933/34, odroczenie tychże do dnia 1. 4. 1938 i ich stopniowe, znaczne, ale częściowe umorzenie, o ile podatnik w przyszłych latach budżetowych będzie płacił dobrowolnie bieżące należności.

Oczekujemy w tych dniach wydania podobnego rozporządzenia o daninach samorządowych i ubezpieczeniach.

Umyślnie przytoczyłem wydane dotychczas przepisy ulgowe w zakresie ciężarów publicznych, a to dla wykazania ich różnicy z ustawodawstwem, odnoszącem się do długów prywatnych. Podczas, gdy długi prywatne unormowane są bardzo licznemi ustawami i rozporządzeniami w liczbie kilkudziesięciu, zawierającemi z pewnością do tysiąca paragrafów, to ciężary publiczne do niedawna jeszcze były dotknięte zaledwie tu i ówdzie ręką ustawodawcy. Ale mniejsza o różnicę ilościową, ważniejsza jest różnica jakościowa.

Dr. Marjan Szpila.

Przywrócenie praw zakonom hiszpańskim

Na mocy rozporządzenia hiszpańskiego ministra sprawiedl. przywrócone znów zostaje prawo zakładania klasztorów i kongregacyj na terenie Republiki. Mimo, że daleko jeszcze narazie do wolności katolików w prawdziwem pojęciu tego słowa, powyższe rozporządzenie ministra sprawiedliwości jest do pewnego stopnia krokiem naprzód na drodze ku porozumieniu i uzyskaniu należnych katolikom praw, zwłaszcza, że, jak donosi katolicka prasa hiszpańska, w najbliższym czasie **jezuici otrzymają znów prawo do nauczania w szkołach wyznaniowych.** Jak się wydaje są to pierwsze oznaki uciszenia po burzy, jaka przeszła nad Hiszpanją.

Echa dnia

Zmiana taktyki i zamiary Unda

W wielkanocnym n-rze „Diła“ na baczniejszą uwagę zasługują artykuły posła Barana, prezesa Unda dr. Dmytra Lewickiego i autora podpisanego Z. P. (Zenon Pełeński). Treść artykułu pos. Barana podana jest już w tytule „Od maksymalizmu do realizmu“. Autor przypomina tam dziedzicje ukrainizmu i jego politycznych organizacyj w Polsce w latach 1919/1935, przyczem za momenty orjentacyjne przyjmuje każdorazowe wybory sejmowe. — M. in. zaznacza pos. Baran, iż żaden z klubów ukraińskich w Sejmie nie poruszył nigdy postulatu

„terytorjalnej autonomji ukraińskich ziem w Polsce. W tej sprawie liczono się z ogólnie obowiązującą ukraińską opinją, iż podniesienie zagadnienia autonomji ukraińskiej w granicach Polski równoznaczne jest ze zdradą ukraińskiej idei zjednoczenia i niepodległości i grzechem narodowym nie do przebaczenia“.

Takie nieprzejednane stanowisko wobec Polski zajmowali „ukraińcy“ aż do grudnia 1934, kiedy postawili w Senacie formalny wniosek autonomiczny.

O tej zmianie taktyki pisze pos. Baran:

„Sprawa terytorjalnej autonomji dla ukraińców w Polsce w chwilowych współczesnych warunkach należy też ze względu na panującą polską mentalność do bardzo mało realnego politycznego maksymalizmu. Jest to i u nas sprawa niepopularna. A jednak pomimo to naszym politycznym nakazem współczesności powinno być jej spopularyzowanie i walka o jej zrealizowanie. W naszej polityce w Polsce lataliśmy — iż użyję porównania ze „Słowa o pułku Igora“ — „bystrym orłem pod obłokiem“, lecz w najbliższej przyszłości powinniśmy biegać „szarym wilkiem po ziemi“. W tem właśnie będzie przejście od politycznego maksymalizmu do politycznego realizmu w najszerszych jego rozmiarach, co zostało zresztą zapoczątkowane przez wspomniane wyżej przemówienia rzeczników Ukr. Parl. Reprezentacji w Senacie i sejmie“.

Ktoby jednak stąd chciał snuć wnioski co do zachowania się „ukraińców“ przy najbliższych wyborach, powinien zapoznać się z artykułem prezesa Unda Lewickiego w tem samem „Dile“:

„Nie od naszych sił zależy zmiana zasadniczego kierunku ordynacji wyborczej i nie od naszych sił zależy faktyczny wybór Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji, wyrażającej wyłącznie wolę naszego narodu. Jest jednak w naszych możliwościach i wyłącznie od stopnia naszej zorganizowaności zależy wyrażać wolę, jakąbyśmy chcieli mieć reprezentację. Nie chodzi o ilość, lecz o jakość. W r. 1930 zdołaliśmy w najcięższych warunkach wybrać nieliczną, lecz własną parlamentarną reprezentację. W r. 1935 musimy udowodnić, iż zrobimy wszystko, żeby wybrać naszych posłów, którzy będą wyrazicielami naszej zbiorowej woli. Dlatego do tych wyborów wedle nowej — prawdopodobnie bardzo dla nas ciężkiej ordynacji wyborczej — musimy stanąć nawskroś skonsolidowani i zorganizowani“.

W dalszym ciągu grozi nawet p. Lewicki, iż każdy Rusin, który się wyłamie z pod tej „ukraińskiej“ dyscypliny, „musi być wyrzucony poza granice społeczności narodowej“. Rozumieć to należy w ten sposób, iż zasadniczy kierunek ukrainizmu pozostanie nadal Polsce wrogi, a polityczny realizm propagowany przez pos. Barana będzie miał znaczenie czysto taktyczne.

Nakaz szukania prawdy

oto testament ś. p. prof. Sobieskiego

Podpisujący się pseudonimem „Dantiscus“ historyk zajmuje się w „Myśli Narodowej“ (Nr. 17) „sądem nad prof. Sobieskim i jego następstwami“. Dowiadujemy się z jego artykułu ciekawego szczegółu: Oto „w wysokich kołach razważano kwestję, czyby nie wytoczyć Sobieskiemu procesu kryminalnego o szkodzenie państwu zagranicą, a to na podstawie jakiegoś rozporządzenia Prezydenta Rzplitej.“

„Wacław Sobieski, — pisze Dantiscus, — nie ugiął się, choć słyszał o grożącym procesie karnym i choć chwilami przeczuwał, co go czeka; wszak ostrzegali go lekarze i przyjaciele, że następnego pęknięcia naczyń mózgowych może nie wytrzymać. Rano 3 kwietnia wyszedł na miasto pełen jeszcze dobrej myśli, o 11-ej wrócił i siadł do pisania wspomnień o ostatnich przeżyciach. Przed południem przyszedł nań atak i zgon.

Po Balzerze, co nie mógł znieść zamachów na prawo i wolność nauki, po Adamie Chmielu, którego odepchnięto od stworzonego przezeń warsztatu pracy, aby dać posadę ignorantowi, odszedł z tego świata Sobieski.

Coś jednak po nim pozostało.

Prócz dzieł przepięknych, świetnych, prócz dziesiątków uczniów, którzy ziarno jego myśli pielęgnują, prócz tego ciepła i światła, które rozsiewał w narodzie, budząc w nim dzielność, przezorność i patrjotyzm, pozostał, przypieczętowany jego cierpieniem i zgonem, nakaz szukania prawdy — nawet w tych dziedzinach, na których wielowładna ręka napisała: t a b u.

Jeżeli do niedawna milczenie pokrywało bolesne zagadki ostatnich czasów, to teraz starzy i młodzi, a zwłaszcza ci młodzi pytać będą nauczycieli i badaczy już nie o to, kto obmyślił i kto przyjął plan operacji warszawskiej, bo kwestja ta jest w gruncie rzeczy wyjaśniona, ale o inne rzeczy, bardziej istotne, z rokiem 1920 związane.

Czy naprawdę trzeba było zrywać rokowania z powodu Borysowa, aby narażać kraj na zniszczenie, a sto tysięcy ludzi na śmierć, i aby uzyskać granice ciaśniejsze, niż te, które wróg przyznawał nam przed kampanją? A jeżeli kampanja była niezbędną, to jak do tego doszło, żeśmy pomaszerowali wielką forsą na Ukrainę, odsłaniając front białoruski? Że nas z Kijowa wymanewrował na łeb na szyję osiemnastotysięczny korpus Budiennego? Jaka w tem była strategja i jaka polityka? Ileśmy za to zapłacili na forum międzynarododem? Kto się wówczas załamał i kto swym hartem przywrócił wiarę armji?

Pytania takie pogłębią się, rozszerzą naprzód i wstecz. Odpowiedzą na nie świadectwa i dokumenty. Albowiem nihil est occultum quod non revelabitur.“

Pisząc o antagonistach zmarłego historyka, Dantiscus wspomina, że jeden z nich, major dr. Wacław Lipiński, (który wyszedł z seminarjum Sobieskiego) wydał w r. 1928 książkę pod tyt. „Dziesięciolecie odrodzenia polskiej siły zbrojnej“, do której przepisał dłuższy ustęp z W. Tokarza, bez zacytowania autora. „Autor ten myśli o katedrze uniwersyteckiej, choć jak widać z mylnego obliczenia wzmianek o Piłsudskim u Sobieskiego (rzekomo dwie, gdy było ich cztery) niezawsze umie policzyć palce u jednej ręki.“

Tragiczny stan szkół w Kuratorjum krakowskiem

i fatalny stan zdrowia młodzieży

Kuratorjum krakowskiego okręgu szkolnego ogłosiło ciekawy przegląd stanu szkół powszechnych i średnich pod względem higjenicznym w okręgu Kuratorjum krakowskiego w roku szkolnym 1933/4. Oto kilka najistotniejszych szczegółów tej znamiennej statystyki:

Pomieszczenie szkół powszechnych, zwłaszcza wiejskich, naogół nie przedstawia się pomyślnie. Odnosi się to przedewszystkiem do szkół w lokalach wynajętych, nie wznoszonych na użytek szkolny, a takich jest w okręgu pokaźna ilość, obejmująca 3.933 izb szkolnych. Przeludnienie izb tych jest nadal zjawiskiem powszechnem, mimo prowadzenia w wielu szkołach dwu, **a często nawet trzyrazowej nauki w tych samych izbach szkolnych!** Liczba i jakość znajdujących się w okręgu 19.921 izb jest jeszcze daleką od zaspokojenia istotnych potrzeb i zapewnienia znośnych warunków higjenicznych uczącej się młodzieży. W roku 1933/34 uczęszczało do publ. szkół powsz. w wojew. krakowskiem 330.448 dzieci a w wojew. kieleckiem 483.512

Przeciętne obciążenie izb szkolnych było bardzo znaczne,

bo w wojew. krak. wobec posiadaczy 5.030 izb wynosiło 65 dzieci, a w kieleckiem przy 5.891 izbach wypadało **82 dzieci na ubikację!!** Wobec tak znacznego obciążenia dziećmi izb szkolnych, tem smutniej przedstawia się fakt niekontynuowania przez niektóre gminy budowy gmachów szkolnych. Budynki te wyprowadzone pod dach, pozostawione w surowym stanie, bez okien, **ulegają systematycznemu niszczeniu.** Najbardziej ujemną stroną znacznej ilości starszych budynków, oprócz małych wymiarów izb szkolnych, jest

brak szatni, korytarzy i niezmiernie prymitywne, źle utrzymane ustępy lub nawet całkowity ich brak.

mimo iż w roku ub. nastąpiła pod tym względem pewna poprawa. **W roku 1932/3 nie miało ustępów względnie wspólnie z innymi mieszkańcami 478 szkół a w r. 1933/4 — 262 szkoły. Najgorzej pod tym względem przedstawia się obwód radomski.** Niesłychaną bolączką wielu szkół jest brak szatni i w następstwie składanie ubrań w izbach szkolnych.

Klasy z reguły przeludnione, o niedostatecznej wentylacji, przesycone w dnie słotne nadmierną wilgotnością parujących ubrań, przedstawiają najgorsze warunki pracy i zdrowia.

Utrzymanie lokali szkolnych w należytej czystości jest utrudnione niedostatecznem wynagrodzeniem służby szkolnej, zwłaszcza w gminach wiejskich,

stróż pobiera kilka złotych rocznie!!)

lub w miastach w dużych budynkach, w których nauka trwa od rana do nocy — zbyt małą ilością służby oraz zamałą kwotą, preliminowaną na wycieraczki, szczotki, mydło itp.

Opieka higjeniczno-lekarska nad szkołami powszechnemi istnieje **tylko w 12-tu miastach naszego okręgu.** Obowiązująca ilość godzin pracy lekarza w szkole wynosiła 6—15 tygodniowo. Ze względu na małą ilość ilość godzin pracy lekarza w stosunku do liczby dzieci (w Krakowie n. p. przeciętnie na lekarza wypadało od 2.000 — 3.000 dzieci. badania indywidualne przeprowadzane były tylko w klasie wstępnej i najwyższej,

zdrowotność młodzieży przedstawia się niepomyślnie,

przyczem występują znaczne różnice zależnie od miejscowości. Najfatalniej wygląda stan zdrowia **młodzieży Zagłębia.** Dla porównania kilka cyfr: w Krakowie na 21.188 zbadanych dzieci, źle odżywionych było 5.5 proc, z powiększonemi gruczołami chłonnemi 25.9 proc, niedokrewnych 12 proc. natomiast w Sosnowcu na 15.000 zbadanych dzieci stwierdzono **11.6 proc. źle odżywionych, z powiększonemi gruczołami, 70 proc., niedokrewnych 17.8 proc.** W jednej ze szkół przeprowadzona ankieta, wykazała, że **przeszło 60 proc. dzieci jada 2 razy dziennie i to jakościowo nieodpowiednio, jak czarna kawa itp.**

Akcja odżywiania

była prowadzona na szeroką skalę, na terenie wojew. krak. dożywiano przeciętnie 30.000 dzieci. Np. w Krakowie wydano w r. 1933/4 — 431.229 śniadań i podwieczorków a 205.668 obiadów w Sosnowcu dożywiono 4.500 dzieci, w Dąbrowie Górn. 25.000 dzieci.

W szkolnictwie średniem.

Kuratorjum krakowskiego do 115 szkół średnich ogólnokształcących uczęszczało w roku ub. chłopców 17.132, dziewcząt 8.991. W 47 zakładach kształcenia nauczycieli było 2.563 uczniów, w tem chłopców 1.267, dziewcząt 736, a w 106 szkołach zawodowych (w tem rolniczych 20) chłopców 5.965, dziewcząt 5.556.

W szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich, **opieka lekarska, zredukowana przed 3 laty, jest tak ograniczona, że lekarze szkolni nie wszędzie mogli podołać zakresowi pracy.** Pomoc dentystyczna była ograniczona zbyt małą ilością godzin, tak, że **około 70 proc. młodzieży nie posiada zdrowych względnie wyleczonych zębów.**

Poradnie szkolne w Krakowie cieszą się dużą frekwencją (co wskazuje na wielkie potrzeby stanu zdrowotnego młodzieży) natomiast zamiejscowi mogą korzystać z poradni wyjątkowo i tylko w ciężkich wypadkach. Sama poradnia okulistyczna leczyła w r. 1933/4 — 1.006 uczniów.

Ze wszystkich typów szkół największy odsetek krótkowidztwa przypada na gimnazja. Na 350 ordynacyj szkieł tylko 182 uczniów było wstanie zakupić okulary.

Poradnia dla dzieci i młodzieży nerwowej przy klinice neurologicznej wykazała silniejszy napływ uczniów,

udzielono 512 porad, 188 chłopcom i 170 dziewczynkom. W poradni dermatologicznej udzielono porad 135 uczenicom i 87 uczniom. Uczenice zgłaszały się wyłącznie z powodu chorób skórnych, natomiast 23 uczniów leczonych było z powodu chorób wenerycznych (4 kiła, 19 rzeżączka). Byli to przeważnie uczniowie starsi szkół zawodowych.

W poradni dla wad wymowy leczono 770 chłopców i 288 dziewczynek, zaś laryngologicznej 472 chłopców i 321 dziewcząt.

Najczęstszą przyczyną zgłoszeń było zapalenie ucha środkowego. W 2 wypadkach rozpoznano gruźlicę krtani, w 1 lues. Znaczny odsetek młodzieży cierpi na przewlekłe zapalenie miedniczek nerkowych.

Dla tych chorych niema w Kuratorjum krak. kolonji leczniczej.

Publiczne oświadczenie mec. Kowalskiego

kładzie kres kłamliwej kampanji

Jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy, sąd pierwszej instancji umorzył sprawę mec. Kowalskiego w Łodzi, w związku z oszczerstwem rzuconem na niego przez r. żydowskiego Krausza. Mec. Kowalski wobec tego wniósł apelację, a na łamach narodowego „Orędownika“ ogłosił następujące oświadczenie:

„W dniu 21. marca b. r. na posiedzeniu Rady miejskiej miasta Łodzi radny żydowski p. Guljo Krausz podczas debaty nad budżetem bez jakiegokolwiek związku z tematem obrad oświadczył pod adresem moim co następuje: „Ten pan radny, pan mecenas Kowalski, który krzyczy precz z Żydami i chce w jednej łyżce wody ich zatopić, ten sam pan mecenas Kowalski ma wspólnika Żyda“.

Od szeregu lat mam wyraźnie poglądy na sposoby rozwiązania kwestji żydowskiej i staram się o wcielenie tych poglądów w czyn wszelkiemi dostępnemi dla mnie środkami.

W szczególności uważam, że poniża godność Polaka występowanie w obronie w radach rabinackich i szkodzi interesom narodu polskiego, prowadzenie jakichkolwiek spółek z Żydami.

Z tej racji słowami p. Krausza czułem się dotknięty i wystąpiłem przeciwko niemu na drogę sądową, wychodząc z założenia, że pomawianie o takie postępowanie uchybia mnie, szczególnie z uwagi na zajmowane w Stronnictwie Narodowem stanowisko.

Ponieważ jednak sąd postanowieniem z dnia 25. b. m. bez wysłuchania stron i przeprowadzenia dowodu postępowanie w sprawie umorzył, uznając, że słowa p. Krausza nie mogą mnie poniżyć, poczuwam się do obowiązku wyjaśnić, że **cytowane słowa p. Krausza absolutnie nie odpowiadają prawdzie. Uważałbym sobie za rzecz niezwykle poniżającą zakładanie jakiejkolwiek spółki z Żydem, czy też występowanie z obroną w sądzie rabinackim.**

(—) **Kazimierz Kowalski**, adwokat.

List mec. Kowalskiego, który nie mogąc sądownie odeprzeć rzuconego nań oszczerstwa, odparł ją drogą publicznego oświadczenia, wywarł w Łodzi b. dodatnie wrażenie.

Wylosowane książeczki P. K. O.

Dnia 25 kwietnia 1935 r. odbyło się w Centrali P.K. O. w Warszawie 25-te z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji II-ej.

Po zł. 1.000. — otrzymają właściciele następujących książeczek: 50.467, 60. 052, 67,647, 79.484, 93.621, 106.791, 50.525, 61.670, 68.005, 79.610, 93.995, 107,009, 50.677, 61,752, 68 397, 81.869, 94.583, 107.204, 51.442, 61.819, 70.483, 83.420, 95.444, 107.472, 51.924, 62,069, 71.496, 71.496, 83.468, 95.713, 107.882, 52,816, 62.213, 71.527, 84.445, 96.188, 107.897, 52.918, 62.327, 71.625, 85.480, 96.868, 109.725, 53.317, 62.890, 71.805, 85.748, 96.551, 110.581, 55.164., 63.450, 71.872, 85.792, 97. 172, 110.919, 55.624, 63.483, 72.165, 87,791, 98.472, 111.328, 55.690, 64.987, 73.602, 88.357, 101.052, 112.066, 56.122, 64.989.

73. 723, 89.239, 101,466, 113.345, 56.476, 65.134, 74.046, 89.491, 103.586, 113.532, 56.601, 65.370. 74.352, 89.915, 104.073, 114.365. 56.750, 65.502 74.529, 89.919, 104.169, 115.595, 58,028, 65.535, 74.765, 90.548, 104.179, 116.131, 58.545, 66.940, 74.814, 91.343. 104.669, 117.730, 59.194, 67,060. 76.100, 92.789. 104.710, 118.168, 59.610, 67.280, 76.468, 92.875, 106.177, 118.711, 59.831, 67.645, 76.658, 93.512. 106.255. 118.989.

Wylosowane dawniej a nie podjęte książeczki premjowane Serji II-ej Nr. 54.229, 84.461, 114.080.

Znowu wybuch petardy

W Wawrze pod Warszawą pod parkan domu żyda I. Kestenberga, nieznani sprawcy podłożyli petardę.

Wskutek wybuchu duża część parkanu uległa zniszczeniu, a w domu wyleciały wszystkie szyby. Poważniejszych obrażeń nikt nie odniósł.

Sprawcy po dokonaniu zamachu zbiegli. Policja powiatowa prowadzi na miejscu energiczne dochodzenia. Jakie było tło zamachu, nie zdołano narazie wyjaśnić.

Zabił za... 1 zł. 30 gr.

Warszawski handlarz Mojsze Zelman zaangażował w okresie przedświątecznym pomocnika w osobie 14-letniego Arona Kurza. Zysk z handlu wyniósł pięć złotych, wobec czego Kurz rościł sobie pretensje do dwu złotych. Zelman uważał jednak, że Kurzowi należy się najwyżej 70 groszy i na tem tle doszło między nimi do gwałtownej sprzeczki.

W pewnej chwili Zelman wydobył nóż i pchnął nim dwukrotnie swego pomocnika. Raniony zmarł nazajutrz w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

Zelmana, który zbiegł, zdołano ująć i stawiono przed sądem. Został on skazany na pięć lat ciężkiego więzienia.

Samolot w śmiertelnych skrętach korkociągu

Straszny wypadek lotniczy wydarzył się w ub. piątek, w pow. pułaskim. Oto odbywający ćwiczebny lot na samolocie wojskowym pil. por. Fr. Wojnarowicz i obs. B. Bołkowicz

wpadli w pewnym momencie w korkociąg. Pilot czynił rozpaczliwe wysiłki, aby maszynę ze śmiertelnych skrętów wyprowadzić, lecz napróżno. Samolot runął na polance, pod wsią Kasów, grzebiąc pod swemi gruzami obu lotników, którzy ponieśli śmierć na miejscu.

Przyczynę katastrofy bada specjalna komisja wojskowa.

Reorganizacja

Dnia 29 bm. odbędzie się w Poznaniu o godz. 10.30 przy ul. św. Marcina 8, nadzwyczajny walny zjazd Stow. „Opieka Polska nad rodakami na obczyźnie“. Na Zjazd przybędą delegaci z całej Polski, celem dokonania reorganizacji Stow. w łączności ze zmianą statutu i przeniesieniem Zarządu Głównego z Warszawy do Poznania.

W zjeździe weźmie udział protektor Stowarzyszenia, Ks. Kardynał Prymas, a Ks. Biskup Kubina odprawi inauguracyjne nabożeństwo w kościele św. Marcina o godz. 9.30.

Ile subskrybują na Pożyczkę Inwestycyjną

pracownicy państwowi, samorządowi i prywatni?

W dniu 26. b. m. obradował w Warszawie zjazd prezesów wojewódzkich pracowniczych komitetów propagandy Pożyczki inwestycyjnej, w którym wzięli udział członkowie naczelnego komitetu, reprezentującego 39 organizacyj zawodowych oraz reprezentanci sfer pracowniczych z całego kraju.

W wyniku dyskusji, która wykazała, że nie wszystkie grupy społeczne i gospodarcze (obce kapitały!) biorą należyty udział w Pożyczce Inwestycyjnej, zjazd uchwalił następujące **normy subskrypcji**, jako obowiązujące moralnie pracowników **państwowych, samorządowych i prywatnych:**

Pracownicy, zarabiający poniżej 100 zł. miesięcznie, zwolnieni są od obowiązku subskrypcji,

pracownicy, zarabiający od 101 do 200 zł. miesięcznie, subskrybują 100 zł., w tem 50 zł. obligacjami Pożyczki Nar. Zarabiający od 201 do 250 zł. miesięcznie subskrybują 200 zł., w tem 100 zł. Pożyczką Nar., zarabiający 251 do 300 zł. miesięcznie subskrybują 200 zł., w tem 50 zł. Pożyczką Nar.; zarabiający 301 do 400 zł. miesięcznie subskrybują 300 zł., w tem 50 zł. Pożyczką Nar.; zarabiający 401 do 460 zł., subskrybują 400 zł.; zarabiający 461 do 550 zł. miesięcznie, subskrybują 500 zł.; zarabiający od 551 do 630 zł. subskrybują 600 zł.; zarabiający 631 do 700 zł. subskrybują 700 zł.; zarabiający od 701 do 1000 zł., subskrybują jednomiesięczne pobory z zaokrągleniem wzwyż do wielokrotności 100 przy końcówce uposażenia ponad zł. 20.

Ponadto zjazd uchwalił rezolucję, w której zwraca się do sfer przemysłowych, ziemiańskich i zawodów wolnych z apelem o zaniechanie **dotychczasowej obojętności** wobec Pożyczki.

Fatamorgana na polskiem wybrzeżu

W ub. środę nad ranem na wschodnich krańcach polskiego wybrzeża widoczny był na morzu na wysokości Helu **obraz unoszącego się nad powierzchnią wody miasta z licznemi gmachami, wieżami, a nawet okrętami i dźwigami portowemi.**

Jak przypuszczają, było to odzwierciedlenie Gdyni, wywołane na zasłonie mgły, unoszącej się nad Bałtykiem, przez gorące działanie promieni słonecznych przy pogodnem niebie.

Interesujące szczegóły anonimu

W związku z naszą notatką p. t.: „Tajemniczy osobnik, który grozi J. Kiepurze śmiercią“ nadsyła nam p. Kazimierz Bogusz, b. student prawa i filozofji U. J., pod którego nazwisko podszył się ów anonim, interesujące wyjaśnienie. P. Bogusz pisze:

Stwierdzam, że nieprawdą nietylko jest to, jakoby list wysłany do J. Kiepury w styczniu 1934 r. z wymuszeniem 5.000 względnie 15.000 złotych miał być anonimem, lecz wprost przeciwnie **list ten był podpisany mojem nazwiskiem z najdokładniejszym adresem, skutkiem czego dochodzenia policyjne jak również prokuratorskie z zupełnie zrozumiałych powodów zostały w pierwszym rzędzie skierowane przeciwko mnie.**

Ponadto autor listu nie żądał złożenia wspomnianej kwoty w jakiemś wyznaczonem miejscu, lecz nadesłania pocztą pod moim adresem. Równocześnie zwrotu: „śmierć twoja, Czcigodny Mistrzu, jest nieuniknioną“, osobnik ów w żadnem miejscu tegoż listu nie użył, lecz zagroził Janowi Kiepurze w słowach:

„Jeśli do tygodnia JWPanie Gwiazdorze nie złożysz petentowi 5000 zł., czeka Cię śmierć czy w Polsce, czy zagranicą“.

W końcu zaznaczam, że dochodzenia prokuratorskie o występek z art. 251 k. k. zostały tylko wobec mnie umorzone na podstawie ekspertyzy wtórnej, a sprawca narazie tylko pozostaje niewykryty.

KRONIKA PRZEMYSKA

DZISIAJ, tj. w niedzielę, odbędzie się punktualnie o 19.30 w „Sokole“ Święcone Stronnictwa Narodowego. Żadnego narodowca na niem nie może zabraknąć. Punktualne przybycie konieczne, gdyż przychodzenie „na raty“ odbiera święconemu uroczysty charakter.

WŁAMANIE DO CERKWI. 21 bm. nad ranem wtargnął jakiś świętokradca do cerkwi w Hujsku pod Dobromilem i uniósł z sobą pozłacany, srebrny kielich wartości 600 zł..

NAPAD NA PLEBANJĘ. 25 bm. tuż przed północą czterech zamaskowanych osobników zaopatrzonych w broń palną wtargnęło na plebanję gr. kat. ks. Michała Paszkowskiego w Hruszatycach za Przemyślem. Napad się nie udał, gdyż domownicy wszczęli alarm i „zbójców“ wypłoszyli. Dwu z nich służąca księdza rozpoznała, wobec czego zawieszono nad nimi areszt.

MALWERSACJA W ZBOJOWNI. W przemyskiej zbrojowni natknięto się przypadkowo na znaczne nadużycia. Idą one w grube tysiące, gdyż słaba kontrola nie zauważyła ich, choć trwały od paru lat. Sprawcę, sierżanta R., aresztowano. Szczegóły ze względu na rozpoczęte śledztwo trzymane są w tajemnicy.

CO DZIEŃ NIESIE?

28 KWIETNIA
Wsch. sł. g. 4 13 m.
Zach. sł. g. 6 53 m.

Niedziela
Pawła
Poniedz. Piotra

BRUKIEW Z MARCHWIĄ NA BARANINIE
(jednodaniówka).

1 kg. żółtej brukwi, 1 kg. marchwi, 1/2 kg. tłustej baraniny, 1 dużą łyżkę masła, 1 dużą łyżkę mąki, 2 — 3 kostki buljonowe MAGGIego, zielony koperek albo pietruszka, cukier, sól.

Opłókaną baraninę zalać wodą, zagotować i zeszumować. Następnie dodać pokrojoną w drobną kostkę, sparzoną i odcedzoną, brukiew i marchew i wszystko razem gotować do miękkości.

Zrumienić masło z mąką i zasmażkę rozprowadzić w zimnym buljonie z 2—3 MAGGIego kostek buljonowych i 1 szklanki wrzątku, potem dodać do brukwi, doprawić do smaku solą i cukrem. Przed podaniem dodać zielonej pietruszki lub koperku. (x).

—o—

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek, 29. 4. g. 7.30 „Teorja Einsteina“ Abon. „Abo“ nie ważny.

Wtorek, 30. 4. g. 7.30 „Tajemnicze Konto“

Środa, 1. 5. g. 7.30 „Tajemnicze Konto.“

Czwartek 2. 5. g. 7.30 „Teorja Einsteina“ żadne abonam. nie ważne.

Piątek, 3. 5. g. 3.30 Przedstawienie T. S. L. „Zemsta“ g. 7.30 T. S. L. „Zemsta“ żadne abon. nie ważne.

Sobota 4. 5. g. 7.30 „Tajemnicze Konto“

TEATR ROZMAITOŚCI

Poniedziałek 29. 4. g. 7.30 Ukraiński Teatr „Zahrada“.

Wtorek 30. 4. g. 3.30 Teatr Ukr. Zahrada g. 7.30 Teatr Ukr. Zahrada.

Środa 1. 5. g. 7.30 „Teorja Einsteina“

Czwartek, 2. 5. g. 7.30 Mecz małżeński. Ceny najniższe.

Piątek 3. 5. g. 7.30 Teorja Einsteina.

Sobota 4. 5. g. 7.30 Teorja Einsteina.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Niedokończona symfonja“ Marta Eggerth i Hans Jaray)
ATLANTIC: „Czerwony Sułtan“
CASINO: „Wonder Bar“.
COLOSSEUM: „Imitacja Życia“ Rewja „Warszawa — Lwów“.
CHIMERA: Roześmiane oczy“ z Schirley Temple.
GRAŻYNA: „Antek Policmajster“.
KOPERNIK: „Bal w Savoyu““
MARYSIEŃKA: „Żyd Süss z Konradem Veidtem.
MUZA: „Malowana zasłona“, z Gretą Garbo.
MIRAŻ: „Nowa płeć“ oraz „Dzieje Grzechu“.
PALACE: „Sprzedany głos“
PAN: „Kiedyś w krwawym caracie“, „Sekret kobiety“.
PAX: „Syn Dżungli“ oraz komedyjka.
RAJ: „Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy“.
STYLOWY: „Moskiewskie noce“
SŁOŃCE: „Tajemnice Ogrodu Zoologicznego“ oraz rewja.
ŚWIT: „Kochaj mnie dziś“ z Mc. Donald i Chevalierem — oraz „Ostatnia noc kawalera“ z L. Damitą.
WANDA: „W niewoli dżungli“ oraz „Jej Wysokość praczka“.

Kronika lwowska

Tragedja matki

Z żalu po śmierci syna popełniła samobójstwo

(—) Głośnym był ubiegłej zimy zamach samobójczy przebywającego na oddziele dla nerwowych w szpitalu powszechnym Dra Stanisława Mrozka, asystenta Uniwersytetu im. J. K. Mrozek skorzystał podówczas z nieobecności służby szpitalnej i ostrym odłamkiem szkła przebijając sobie serce, pozbawił się życia.

Tragiczna śmierć jego wywarła wstrząsające wrażenie na matce, która z dniem każdym popadała w coraz większy rozstrój nerwowy. Na tem tle nieszczęśliwa matka dokonała w dniu wczorajszym w mieszkaniu swem przy ul. Łyczakowskiej 59 zamachu samobójczego na swe życie. Wszelka pomoc okazał się spóźnioną. Desperatka, która liczyła 63 lat, była żoną em. st. radcy Izby Skarbowej.

Z SADU LWOWSKIEGO

Wyrok w procesie Rudrofa

Zniżenie grzywny z 28 milj. na 8 i pół milj. zł.

(s) Wczoraj w południe ogłoszony został wyrok w sprawie karno-skarbowej przeciw Stanisławowi Rudrofowi, właścicielowi „Państwa Brody“,

oskarżonemu o fałszywe zeznania w sprawie dochodu osobistego, jak i majątku, którego był zawiadowcą.

Wyrok ten został opóźniony — miał on bowiem zapaść przed kilkunastu dniami, — wówczas jednak obrona Rudrofa wystąpiła z wnioskiem o umorzenie sprawy, dowodząc, że Rudrof, w związku z amnestją podatkową, złożył dodatkowe sprostowanie dochodów, wobec czego powinno nastąpić cofnięcie aktu oskarżenia.

Sędzia, gotowy zresztą do ogłoszenia, wyrok, odłożył do dnia wczorajszego. Wczoraj sędzia Olchawa odmówił wnioskom obrony, gdyż ustawa amnestacyjna nie ma zastosowania wówczas, gdy dochodzenia karno-podatkowe są już w toku.

Mocą wyroku sąd zniżył Rudrofowi grzywnę nałożoną przez Izbę Skarbową we Lwowie i Urząd Skarbowy w Brodach z 28 miljonów zł. na 8 i pół miljona złotych, a równocześnie skazał Rudrofa na 1 rok bezwzględnego aresztu.

Obrona, którą prowadzili mec. dr. Pieracki i adw. dr. Landau zapowiedziała apelację.

Tak więc Rudrof ma już za sobą 12 lat więzienia, 8½ miljona zł. grzywny a majątek „Państwo Brody“ znajduje się przy cenie wywoławczej 15 milj. zł, pod młotkiem.

—o—

Złodziej świadkiem oskarżenia w procesie akademików

Sądowe echa zajść w Domu Akademickim

(s.). Wczoraj przed sędzią dr. Bittnerem stanął miało czterech oskarżonych, a mianowicie: **Roman Józef Wójcicki,** student U. J. K., zam. przy ul. Jagiellońskiej 1, **Zbigniew Wojtas,** student U. J. K. zamieszkały w Domu Akademickim, **Karol Wulaniecki,** zastępca portjera w Domu Akademickim i **Stanisław Trojnar,** służący w Domu Akademickim. Ci dwaj ostatni oskarżeni zostali o pobicie członka „Legjonu Młodych“, niejakiego Pajorskiego. Przed rozprawą Trojnar złożył za pośrednictwem jednego ze znajomych świadectwo, że jest chory i na rozprawę przybyć nie może. Wobec tego sędzia polecił dr. Kozłowskiemu zbadać stan Trojnara. Lekarz stwierdził u oskarżonego w jego mieszkaniu groźne zapalenie gardła,

a na podstawie tej relacji dr. Bittner wyłączył sprawę obu ostatnich oskarżonych na czas nieograniczony.

Z jednogodzinnem opóźnieniem przeprowadzoną została rozprawa przeciw dwu pierwszym oskarżonym, pp. **Wójcickiemu** i Wojtasowi.

Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu, że dnia 4. grudnia 1934 r. wraz z drugim nieuchwyconym osobnikiem wpadł do sklepu żyda Józefa Wolfzuna przy ul. św. Jacka 28, że zapomocą dwu kamiennych kostek wybił okno, że ponadto rzucono do sklepu próbówkę, napełnioną cuchnącym gazem.

Zarówno właściciel sklepu, jak i dwaj osobnicy, którzy się wtedy w sklepie znajdowali, nie rozpoznali sprawców wymienionego czynu. Jedynym, który obciążył Wójcickiego był niejaki Franciszek Wróbel,

który przebywając w Domu Akademickim, miał słyszeć, jak Wójcicki przed akademikiem Ungarem opowiadał, że czyn ten przez niego i jeszcze drugiego został wykonany. Zaznaczyć należy, że

Wróbel stoi pod zarzutem kradzieży poważniejszej sumy pieniędzy, którą zainkasował, jako woźny Bratniej Pomocy Stud. Politechniki na rzecz tej instytucji. Za czyn ten został usunięty z kół organizacji, a ponadto ma sprawę karną.

Tenże Wróbel w liście, skierowanym do prezesa Str. Nar., dr. Pierackiego podkreślił, że o ile nie zatuszuje się popełnionej przez niego kradzieży, zemści się na członkach organizacji.

W czasie wczorajszej rozprawy Wróbel złożył przeciw oskarżonemu Wójcickiemu obciążające zeznania z treści rozmowy poufnej, jaką prowadzili: Wójcicki i Ungar. Ponieważ jednak treść zeznań nie została ściśle zanotowana i zachodziła różnica z zeznaniami św. złożone w śledztwie, obrońca Wójcickiego postawił wniosek

o dopuszczenie w charakterze

świadków trzech obecnych na rozprawie sprawozdawców sądowych, którzy zanotowali dokładnie słowa Wróbla.

Sąd jednak odmówił wnioskowi obrońcy, em. radcy **Łyczkowskiego.**

Drugim oskarżonym był b. zarządca Domu Akademickiego, student **Zbigniew Wojtas,** któremu akt oskarżenia zarzucał, że dnia 28. stycznia 1935 r., gdy wywiadowcy policji śledczej wkroczyli do Domu Akademickiego, celem dostawienia studenta Ungara do sędziego śledczego, udaremnił im stwierdzenie, czy Ungar znajduje się w Domu Akademickim. Ponadto miał p. Wojtas zagrozić, że skoro się wywiadowcy dobrowolnie nie usuną z Domu Akademickiego, zmusi ich do tego siłą przy pomocy mieszkańców i służby Domu Akademickiego.

Wywiadowcy pod wpływem tej groźby wycofali się i dopiero po otrzymaniu posiłków ze strony policji mundurowej zdołali wejść z powrotem do wnętrza Domu.

Niestety, Ungara już tam nie zastali. Akt oskarżenia zarzuca przeto Wojtasowi, że ułatwił ukrywanie się i ucieczkę Ungara, że udaremnił postępowanie karne, że spowodował znane zajścia w gmachu Domu Akademickiego. W likwidacji tych zajść brał udział większy oddział policji mundurowej, a echa ich odbiły się danego wieczoru o mury Lwowa.

Jako świadkowie w tej sprawie zeznawali wywiadowcy policji i aspirant Klaczyński, obciążając poważnie oskarżonego. Wniosek obrońcy mgr. **Macieiki,**

zmierzający w kierunku powołania szeregu świadków z mieszkańców Domu Akademickiego, mających zeznać, że osk. Wojtas nie groził, lecz uzależniał rewizje w Domu Akademickim od pozwolenia Rektora, został odrzucony.

Świadkowie ci mieli zaprzeczyć zeznaniom świadków policji.

Oskarżał prok. dr. Kuhn. Po przemówieniach obrońców: em. radcy Łyczkowskiego i mgr. Dominika Maciejki

sąd skazał p. Wójcickiego na 8 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, a p. Wojtasa za groźbę pod adresem wywiadowców na 7 miesięcy więzienia, za przeszkodzenie czynnościom policji i ułatwienie ucieczki Ungara na 7 miesięcy więzienia, łącznie na 1 rok więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego.

Wyrokujący sędzia dr. Bittner wygłosił dłuższe uzasadnieni wyroku i swoje stanowisko w sprawie odrzuconych wniosków.

Obrońcy zapowiedzieli apelację.

Tajemnica nocy na Gabrjelówce

(s.) W nocy z 3 na 4 lutego kasjerki Miejskiej Kolei Elektrycznej panie: Rozalja **Bilakówna** i Marja **Walerówna,** przeliczywszy utarg konduktorów tramwajowch, złożyły je o godzinie 1-szej w nocy do kasy. Gdy na drugi dzień o godzinie 6.30 rano stwierdzały zawartość kasy,

spostrzegły, że brak w niej 13.787 zł. i 50 gr.

Długo trwało śledztwo, które odbiło się nawet na obu wymienionych kasjerkach, wreszcie skierowano podejrzenie na woźnego M. K. E., zamieszkałego na Gabrjelówce — Antoniego **Eljaszczuka**, którego przyaresztowano, lecz z braku dowodów wypuszczono wnet na wolność.

Tymczasem dozorca realności przy ul. Sykstuskiej 10, nikaji Stanisław **Hołyk**, zawiadomił policję, że Eljaszczuk zbyt często zagląda na strych tej kamienicy.

Policja, która już przedtem inwigilowała tryb życia Eljaszczuka, przeprowadziła rewizję i znalazła na strychu dwie blaszanki, a w nich woreczki ze stemplami M. K. E., w których znajdowało się 4.500 zł. w bilonie.

Eljaszczuk został przyaresztowany, a przyznawszy się do winy wydał swoich spólników i pomocników. A więc w pierwszym rzędzie wyszło na jaw, że do kasy dobrał się Eljaszczuk zapomocą podrobionych kluczy, których mu dostarczył niejaki Ślimakowski, zamieszk. przy ul. Sykstuskiej 10. Ponadto stwierdzono, że trzeci czynnik tej kradzieży, konduktor M. K. E. niejaki Andrzej **Sułyk**, pierwszy poddał Eljaszczukowi myśl obrabowania kasy i użyczył mu specjalnego klucza t. zw. „sztechera", którym otwarto główny zamek kasy, zaś klucze do drzwi pokoju kasowego podrobił sam Eljaszczuk.

Po dokonanej kradzieży, Ślimakowski, który stał na straży pod pokojem kasowym, zabrał od Eljaszczuka walizę z zawartością 10.000 zł., którą gdzieś zdeponowano.

Ponadto w sprawę wmieszana jest **bratowa Ślimakowskiego, Marja**, która nietylko, że przestrzegła Ślimakowskiego przed rewizją policji, ale zabrała mu 4.800 zł. w banknotach i ukryła je na strychu u sąsiadki.

W rezultacie śledztwa znaleziono u Ślimakowskiego 4.500 zł., u Ślimakowskiej 3.200 zł., u Eljaszczuka 1.210 zł., a nie odnaleziono 4.877 zł. 50 gr. Te ukryte zostały gdzieś „na czarną godzinę".

Wczoraj ta cała paczka „gabrjelowska" stanęła przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył r. **Michale**. Oskarżał prok. dr. **Minasowicz.**

Wszyscy oskarżeni ze skruchą przyznali się do kradzieży, podając przeróżne powody tego kroku. Sala rozpraw przepełniona była po brzegi pracownikami miejskimi wszystkich przedsiębiorstw. Obronę prowadzili adwokaci: dr. Batycki, dr. Tänzer i em. radca Zgóralski.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał:

Antoniego Eljaszczuka na 4 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na 5 lat, **Michała Ślimakowskiego na 4 lata więzienia, Andrzeja Sułyka na 1 rok więzienia, Marję Ślimakowską na 10 miesięcy więzienia.**

Skazanie Jana Gagatka

(s.) Wczoraj o godzinie 12.20 w południe ogłoszony został wyrok w sprawie dr. Jana Gagatka i Paulinie Topolnickiej. Za złożenie fałszywej przysięgi manifestacyjnej skazany został Gagatek na 18 miesięcy bezwzględnego więzienia, zaś oskarżona Paulina Topolnicka uwolniona została od winy i kary.

Po wyroku Gagatek odprowadzony został do więzienia.

Zdarzenia i wypadki

(—) ARESZTOWANIE OSZUSTA. Pośrednik sług, Dymitr Czuba (ul. Łamana 14), wśród swych poszukujących służby klientek, uprawia wcale nieładny proceder: oto celem zabezpieczenia dotrzymania umowy pobierał od służących rozmaite przedmioty nieraz wartościowe. Pan Dymitr w wielu wypadkach przedmioty te spieniężał, a pieniądze naturalnie chował do swej kieszeni. Gdy w dniu wczorajszym przeciw Czubie wpłynęło do Wydziału śledczego nowe doniesienie pokrzywdzonej w ten sposób służącej, — oszust zamienił swe „biuro" przy ul. Łamanej na celę w aresztach miejskich.

—::—

KRONIKA KRAKOWSKA

Aresztowanie p. Słysia

Przed kilku miesiącami toczył się proces przeciw p. Józefowi Słysiowi, emeryt. majorowi W. P., prezesowi Stronnictwa Narodowego w N. Sączu, zasądzonemu na 6 mies. aresztu za przechowywanie dokumentów wojskowych. W dniu wczorajszym p. mjr. Słyś został doprowadzony do więzienia krakowskiego dla odsiedzenia kary.

Obrońca jego, adw. Dr. Stuhr, skierował podanie do Prezydenta Rzeczypospolitej o ułaskawienie mjr. Słysia przez odroczenie wykonania kary na przeciąg dwóch lat.

Echa samobójstwa ś. p. Schroedera

Przed rokiem głośną była w Krakowie sprawa samobójstwa Artura Schroedera, dyrektora Twa Przyjaciół Sztuk Pięknych, który, według późniejszych dochodzeń władz sądowych, dokonał rozpaczliwego kroku na tle posądzeń o nieporządki buchalteryjno - kasowe w Towarzystwie.

Ponieważ p. Emil Krha, artysta-malarz, członek Towarzystwa, znalazł się w posiadaniu kilku kwitów i dokumentów kasowych Twa, prokuratura oskarżyła jego i woźnego Twa, Aleksandra Podworę, o ukrywanie dokumentów, będących własnością instytucji artystów.

P. Krha słuchany na wczorajszej rozprawie zeznał, że kwity względnie ich grzbiety znalazł w węglarni budynku Twa Przyj. Sztuk Pięknych, porzucone tam z polecenia dyr. Schroedera przez woźnego Podworę.

Sędzia odroczył rozprawę celem przesłuchania rektora Szyszko - Bohusza, prof. Pochwalskiego, artystów malarzy: Miterę, Pronaszkę, Epperta i in.

BUDOWA GMACHU MUZEUM NARODOWEGO W KRAKOWIE zostanie podjęta w przyszłym miesiącu. Na wczorajszem posiedzeniu zarządu miejskiego zatwierdzono roboty żelbetonowe, ziemne i izolacyjne przy projektowanym gmachu.

TRAGICZNA ŚMIERĆ DWOJGA DZIECI. Marja Czaplicka wybrała się z 2-letnią córeczką Adelą na sprawunki w Podgórzu. Przed jednym ze sklepów zostawiła dziewczynkę na chodniku, a sama weszła do środka. Dziecko, chcąc przejść na drugą stronę ulicy, wpadło pod wóz naładowany cegłą i poniosło śmierć na miejscu.

Z okna I piętra domu przy ul. Łanowej 42, wypadł na bruk 3-letni Franciszek Skoczył; przewieziony do szpitala niebawem zmarł.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Niedziela, 28. 4. popoł.: „Cień". — Wiecz.: „Marja Stuart". (Gośc. wyst. M. Malickiej).

Poniedziałek, 29. 4. „Madame Dubarry".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Roześmiane oczy".
ADRIA: „Skandal w St. Moritz" i „Twe usta kłamią".
BAGATELA: „Szaleństwo amerykańskie" i rewja „Wiosna idzie".
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy".
PROMIEŃ: „Pan bez mieszkania".
SŁONKO: „Śluby ułańskie".
SOKÓŁ: „Popisy gimnastyczne".
SZTUKA: „Człowiek bez twarzy".
ŚWIT: „A. B. C. Miłości".
UCIECHA: „Piotruś".
ZORZA: „Szpieg w masce".
WANDA: „Kwieciarka z Prateru".

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Niedziela, dnia 28 kwietnia 1935 r.

9.00 Aud. poranna. 9.40 Program na dzień bież. 9.45 Wielki odpust św. Wojciecha w Gnieźnie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.05 Repertuar teatrów i kin i Silva rerum. 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 Najpiękniejsza płyta gramofonowa. 15.00 Kwadrans kobiety rolniczki. 15.15 Płyty. 15.22 Przegl. rynków prod. rol. 15.35 Płyty. 15.45 Sentyment i siekiera w lesie. 16.00 Koncert solistów. 16.40 Na ozimku. 17.00 Aud. w wykonaniu Kapeli Zw. Młodz. Ludowej. 17.30 Święto lasu. 17.50 Urzędnicy i interesanci. 18.00 Po raz dziesiąty — reportaż muz. C. Nahlik. 18.45 Życie młodzieży. 19.00 Program na dzień nast. 19.08 Wiad. sport. 19.13 Płyty. 19.45 Podróżujmy. 20.00 Płyty. 20.25 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 20.30 Na Wesołej Lwowskiej Fali. 21.30 Co czytać. 21.45 Wiad. sportowe. 22.15 Konc. Ork. Symfon. 23.00 Wiad. meteor. 23.05 Wieczór taneczny.

—o—

20.00 RADIO PARIS „Król Dagobert" — opera Rousseau'a.

22.00 BUDAPESZT Muzyka cygańska.

Radjostacja krakowska

Niedziela, dnia 28 kwietnia 1935 r.

9.00 Tr. z Warszawy. 9.40 Program na dz. bież. 9.45—11.57 Tr. z Poznania. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.03 Trans. z Warszawy. 12.05 Przegląd teatralny pióra W. Góreckiego. 12.15 — 14.00 Tr. z Warszawy. 14.00 Godzina życzeń z płyt.. 15.00 Feljeton pt. „Wzięła nas lawina z pod Grani Beskidu"... — wygł. J. Wachtel. 15.15. Płyty. Wiązanka walców. 15.22 Tr. z Warszawy. 15.35 Polskie scenki ludowe z płyt. 1) Zaręczyny, 2) Wesele. 3) Poprawiny. 15.45 — 19.00 Tr. z Warszawy i Lwowa. 19.00 Progr. na dz. nast.

19.08 Płyty. Schubert: Niedokończona symfonja w wyk. ork. symf. 19.45 Transm. z Warszawy. 20.00 Muzyka lekka z płyt. 20.15 — 21.45 Tr. z Warszawy i Lwowa.. 21.45 Wiadom. sport. ze wszyst. stacyj pols. 22.05 Koncert reklamowy.

22.15—24.00 Transm. z Warszawy.

KOMUNIKATY DYREKCJI POCZT

Dyrekcja Poczt i Tel. komunikuje:

W Urzędach pocztowych Brzuchowice, Delatyn, Iwonicz, Jaremcze, Kosów k. Kołomyi, Kuty, Mikuliczyn, Morszyn, Skole, Tatarów, n/Prutem, Truskawiec, Worochta i Zaleszczyki oraz w agencjach pocztowych: Horyniec, Dora, Hrebenów, Lubień Wielki, Rymanów 2, Spas i Szkło, zaprowadza się jednorazowe doręczanie przesyłek pocztowych wszelkiego rodzaju w niedziele i święta na czas sezonu klimatycznego od 1 maja do końca sierpnia każdego roku.

Pod pojęcie niedziele i święta nie podpadają jednak święta uroczyste wymienione w Ordynacji pocztowej, a mianowicie: 3 Maja, pierwszy dzień Zesłania Ducha Świętego i Boże Ciało.

XXX

Dyrekcja Poczt i Tel. komunikuje, że w Urzędzie pocztowym MIKULIŃCE, pow. Tarnopol, zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną całodzienną, zamiast dotychczasowej służby w ograniczonych godzinach dziennych.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

NAJBLIŻSZĄ SENSACJA PREMJEROWA. W pełnym toku prób i przygotowaniu ostatnia nowość, muzyczna komedja p. t. „Handlarz żywym towarem" znanego autora lwowskiego, oraz kompozytorów rdzennie lwowskich. Nazwiska autora komedji, autora tekstów, oraz kompozytorów będą dla Lwowa wielką niespodzianką. Zaznaczyć trzeba, że całość powstała wyłącznie siłami autorsko-teatralnemi. Przepiękne współczesne przeboje stanowić będą wydarzenie na gruncie lekkiej, wesołej muzyki.

Cały zespół pod kierunkiem reżyserskim Wacława Radulskiego i w jego inscenizacji pracuje w pełni nad tą nowością muzyczną Lwowa.

KOMUNIKATY

ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że z dniem 1 maja br. przenosi swe biura do nowego lokalu przy ul. Batorego 38 w parterze. Zapowiedziana „Herbatka poniedziałkowa" w dn. 29 bm., jakoteż pokaz dla służby domowej z tego powodu zostają odwołane.

WIECZÓR LITERACKI ZAW. ZW. LITERATÓW, który odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o godz. 19-tej w parterowej sali Kasyna, zagai p. Marja Hausnerowa odczytem p. t. „Zjawisko sugestji literackiej". Prelegentka zajmie się sprawą oddziaływania autora na czytelnika, zagadnieniem wpływów wielkich twórców na czytelnika.

O ZGŁASZANIE NAZWISK POLEGŁYCH POD ZADWÓRZEM. Wzywa się wszystkie rodziny po poległych w bitwie pod Zadwórzem z 17. sierpnia 1920 r., by podały nazwiska poległych, celem umieszczenia tych nazwisk na tablicy pamiątkowej na mogile zadwórzańskiej. Zgłoszenia w sekretarjacie Kapituły Krzyża M. O. A. O., Lwów, Ormiańska 2, III p. w godz. 18—21, bądź też listownie.

KURS FOTOGRAFJI. Lw. Tow. Fotograficzne urządza we wtorek, 30 bm. o godz. 19-tej w lokalu L. T. F. (Dzieduszyckich 1) kurs fotografji dla początkujących (IV), który poprowadzi prof. Józef Świtkowski.

ODWOŁANIE ZJAZDU NEOFILOLOGÓW. Wyznaczony pierwotnie na 28 — 30 bm. Okręgowy Zjazd Pol. Tow. Neofilologicznego został odłożony.

PRZYCHODNIA KLINICZNA. Dyrekcja Kliniki chorób skórnych i wenerycznych U. J. K. we Lwowie (Piekarska 69), zawiadamia, że począwszy od 1 maja br. przychodnia kliniki czynna będzie codziennie od godziny 7—9 rano z wyjątkiem niedziel i świąt.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW IZBY INŻYNIERSKIEJ WE LWOWIE odbędzie się w sobotę, 11 maja br. o godzinie 18-ej w sali Pol. Tow. Politechnicznego (Zimorowicza 9). W razie braku kompletu odbędzie się drugie walne zgromadzenie w sobotę, 18 maja br. o godz. 18-ej w tym samym lokalu.

SKOMPLIKOWANA OBRAZA. — Słyszałeś? Iksiński podał Ygrekowskiego do sądu...

— O co?

— O to, że Ygrekowski nazwał go orangutangiem.

— No i co?

— Wynikła z tego jeszcze jedna sprawa. Dyrekcja ogrodu zoologicznego skarży też Ygrekowskiego o obrazę....

— Nie rozumiem...

— W imieniu orangutanga, że go przyrównał do Iksińskiego!

ŁADNI GOŚCIE. — Marysiu! — woła pani Kokosińska do swej służącej. — Niech Marysia dobrze posprząta w saloniku i niech Marysia śmieci pod kanapy nie wrzuca, bo dziś będą u mnie goście!

— To ładne goście — odzywa się z przekąsem Marysia — co będą pod kanapy zaglądać!

NASZA ANKIETA KULTURALNA (XI)

O restytucję opery we Lwowie

Nasza ankieta operowa nietylko wzbudziła w sferach kulturalnych Lwowa zainteresowanie, ale też spotkała się ze zrozumieniem celu, do którego zmierza. Nie trzeba zaznaczać, że cytowane dotychczas głosy wybitnych w świecie kulturalnym jednostek, które do tej pory zamieściliśmy na łamach naszego pisma, wywołały odpowiednie wrażenie i trafiły do przekonania czytelników, czego dowodem są nadsyłane do Redakcji listy.

Zaznaczyć należy, że w sprawie przez nas poruszonej zabrał też głos wybitny polski muzykolog, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza Dr. ADOLF CHYBIŃSKI, który w liście do Redakcji zaznacza, iż przeciążony swą pracą naukową nie ma niestety czasu na opracowanie artykułu o operze, niemniej jednak akcję przez nas podjętą uważa za właściwą. Ponadto Prof. Chybiński nadmienia, że nie należy pomijać konieczności podtrzymania ruchu muzycznego filharmonicznego,. W dobie ogałacania naszego miasta — działalność na terenie muzyki absolutnej — stanowić może dzieło, którego ze Lwowa nikt wywieźć nie zdoła.

W najbliższych numerach umieścimy jeszcze kilka znamiennych głosów. Uważając jednak, że zagadnienie restytucji opery we Lwowie i postawa wobec niego sfer kulturalnych miasta, zostały uwyraźnione, zamierzamy niebawem ankietę zakończyć. Ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi na naszą ankietę mija 1 maja br. Dziś drukujemy uwagi wybitnej naszej pianistki i doskonałego podegoga p. HELENY OTTAWOWEJ, prof. Konserwatorjum P. T. M.:

Powróciwszy z Warszawy, nie mogę się oprzeć potrzebie wypowiedzenia mego żalu z powodu braku opery we Lwowie, placówki tak ważnej dla utrzymania kultury miasta i całej połaci naszego kraju, nie mówiąc już o poprawie bytu całej rzeszy artystów, którzy nie mogą znaleźć pracy i spożytkować swoich walorów artystycznych na właściwej niwie.

Byłam w operze warszawskiej na przedstawieniu *„Pajace"* i *„Cavalleria rusticana"*.

Teatr zapełniony do ostatniego miejsca, wykonanie pierwszorzędne, chwile prawdziwego zachwytu i oderwania się od życia codziennego.

Z żalem pomyślałam, że i my mieliśmy te możliwości i zrozumieć nie mogę, dlaczego nam ich odmówiono. Przecież jest cała rzesza ludzi kulturalnych i muzykalnych, dla których opera jest wszystkiem, którzy raczej ku niej tęskną, którym nie wystarcza muzyka symfoniczna i występy solistów — pragną opery i odczuwają jej brak.

Czynniki miarodajne są powołane do liczenia się z potrzebami mieszkańców miast czołowych, do których należy Lwów i nie powinny pozwolić na sprowadzenie go do rzędu cichych ośrodków.

Nie dajmy się pozbawiać tak ważnej placówki, na którą się mniejsze miasta zdobywają, brońmy tradycji lwowskiej opery, która ma swoje świetnie zapisane w pamięci lwowian karty!

Jak często wspomina się czasy, w których się słyszało cykle wagnerowskie i śpiewaków wielkiej miary i światowej sławy. Czyż mamy na zawsze pozostać na wspomnieniach i z założonemi rękami patrzeć, jak w innych miastach ludzie dobrej woli pomnażają placówki kulturalne, podczas kiedy u nas powoli a konsekwentnie miasto nasze ich się pozbywa?

Helena Ottawowa.

Lwów, w kwietniu 1935.

KURJER SPORTOWY

Upaństwowienie sportu polskiego

Jakie są zasady projektowanej reorganizacji?

Związek Pol. Zw. Sportowych i Pol. Komitet Olimpijski opracowały **projekt „reorganizacji sportu polskiego"**, którego zasadnicze rysy mieszczą się w nast. zasadach:

Sport polski ujęty jest w ramy samodzielnych organizacyj społecznych, niemniej jednak stoi pod opieką, nadzorem i ogólnem kierownictwem państwa.

Do opiekowania się i ogólnego kierowania sportem z ramienia państwa powołany jest w pierwszym rzędzie PUWF, jako organ fachowy.

Bezpośrednie kierowanie sportem zrzeszonym należy do Zw. Pol. Zw. Sp. (P. K. Ol.) W razie rozbieżności poglądów między temi dwoma organami kierowniczemi — decydujący głos ma PUWF.

PUWF. opiekuje się i kieruje sportem polskim zrzeszonym w ZPZS, oraz nadzoruje sport niezrzeszony (zawodowy, stanowy i t. d.) przy pomocy: a) ZPZS. (P. K. Ol.), b) swych delegatów, c) swych organów w terenie oraz samorządowych Komitetów W. F.

Rola PUWF. polega na: a) wydawaniu corocznie ogólnych wytycznych (dla ZZ. i wszystkich Zw. Sport.) odnośnie zadań, warunków i kierunków pracy, oraz kontaktów z zagranicą, przy równoczesnem ujawnianiu swych możliwości i zamierzeń inwestycyjnych i subwencyjnych, b) kontrolowaniu przy współ·· iale ZZ. działalności poszczególnych Zw. Sportowych w dziedzinie sportowej, społeczno-wychowawczej i t. p., c) czuwaniu nad kontaktami sportu polskiego z zagranicą, d) chronieniu sportu polskiego przed nowemi obciążeniami podatkowemi, taryfowemi czy meldunkowemi, e) rozstrzyganiu konfliktów, których ani związki, ani Z. Z. załatwić nie mogą, f) zaspakajaniu w miarę możności istotnych potrzeb poszczególnych związków, g) zasilaniu sportu polskiego elementem o wyższem wykształceniu przez dążenie do odpowiedniego usportowienia młodzieży szkolnej i wciągnięcie młodzieży akademickiej do życia sport.

Ponadto projekt przewiduje, że PUWF mieć będzie m. in. prawo.

a) odmawiać pomocy organizacyjnej, finansowej i moralnej wszystkim tym związkom i klubom, które nie stosują się do zarządzeń PUWF, b) odmawiać zezwoleń na wyjazdy zagranicę i na spotkania międzynarodowe w kraju, c) zawieszać zarządy związków i wyznaczać na ich miejsce komisarzy aż do zwołania walnego zgromadzenia, d) rozwiązać związki, nie mające racji bytu, e) dyskwalifikować działaczy sportowych i zawodników, przynoszących ujmę sportowi polskiemu.

Rola Z. Z. jest potrójna: a) doradcza w stosunku do PUWF., b) nadzorcza i kierownicza w stosunku do wszystkich związków, należących do Z. Z., c) reprezentacyjna.

Następnie ujęto w punkty szczegółowe określenia, na czem polegać będzie rola Z. Z. Zadania P. K. Ol. pozostają bez zmiany.

KRONIKA SPORTOWA

LWÓW. Sekcja pływacka L. K. S. „Czarni" zawiadamia, że z dniem 1. maja treningi pływackie obejmuje trener, były reprezentant pływacki Śląska. Zgłoszenia nowych członków do Sekcji przyjmuje Zarząd codziennie w lokalu Klubu (pl. Marjacki 9) od godz. 19—20.

POZNAŃ. Na niedawnym meczu piłkarskim Warty poznańskiej z Berliner Sport Verein **niezwykły jubileusz święcił bramkarz Warty, Fontowicz.** W dniu tym zawodnik ten grał swój **600-ny mecz w życiu.** Fontowicz bierze udział w zawodach piłkarskich od r. 1923. W reprezentacji Poznania walczył on 25 razy, w reprezentacji Polski — 13 razy.

BERLIN. W drodze powrotnej z Kopenhagi zapaśnicy polscy biorą udział w międzynarodowym turnieju zapaśniczym, zatrzymali się w Dortmundzie, gdzie rozegrali **turniej z miejscowymi zapaśnikami.** Najlepszym z Polaków był **Szajewski,** który pokonał Waickarta i Meisego. **Dworok** przegrał z Wortmanem i Weickartem, zaś **Kryszmalski** uległ Scherfkemu.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

WARSZAWA. Mecz ligowy Warszawianka — Warta.

Kolarski bieg naprzełaj o mistrzostwo Polski na 30 km.

KRAKÓW. Mecz ligowy Cracovia — Pogoń.

ŁÓDŹ. Mecz ligowy Ruch — ŁKS.

ŚWIĘTOCHŁOWICE. Mecz ligowy Śląsk — Polonia.

MYSŁOWICE. Kobiecy bieg naprzełaj o mistrz. Polski.

POZNAŃ. Jubileuszowy bieg naprzełaj o nagr. „Kurjera Poznańskiego".

LWÓW. Wewnętrzno-klubowe zawody lekkoatletyczne Sokoła na boisku Sokoła-Macierzy o godz. 10.

Mecz o mistrzostwo ligi Okr. Resovia — Lechja na boisku 40 p. p. o godz. 11.

Mecz o mistrzostwo ligi Okr. Ognisko (Jarosław) — Hasmonea na boisku „Pogoni" o godzinie 16.

Mecz o mistrzostwo ligi Okr. Czarni — Czuwaj na boisku Czarnych o godz. 16.

Meeting bokserski w Hali sportowej o godzinie 19.

ZAGRANICĄ

BERLIN. Finał międzynarodowego meczu tennisowego Legja — Rot-Weiss. Walczą: Hebda — Henkel; Tłoczyński — Cramm.

SPRAWY GOSPODARCZE

Pomarańcze zjedliśmy, ale jaj nie wywozimy

Jak powszechnie wiadomo, Polska skupiła kilkaset wagonów pomarańcz wzamian za jaja. Pomarańcze już zapłaciliśmy, a nawet i zjedliśmy, ale z eksportem jaj jakoś trudniej.

W sferach miarodajnych informują, że powodem wstrzymania się z eksportem jaj do Hiszpanji są wielkie trudności w wydobyciu stamtąd gotówki, na którą eksporterzy muszą czekać po 3 miesiące i dłużej.

Zachciało się im bananów

Związek Importerów owoców południowych zabiega podobno o zezwolenie na większy przywóz do Polski bananów z Hiszpanji. Narazie jeszcze niewiadomo, czy banany te mają być przywiezione wzamian za wywóz jaj, czy też innego artykułu. Mamy jednak przekonanie, że zanim w Polsce pozostanie choć jedno jajko z kontyngentu, jaki miał być wywiezione do Hiszpanji, czynniki miarodajne nie zgodzą się na ten układ.

Wzrost wskaźnika produkcji

Wskaźnik produkcji przemysłowej, obliczany przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, **podniósł się w marcu r. b. z 62,5 do 64,7, t. j. o 3.5 proc., wracając w ten sposób do poziomu osiągniętego w ostatnim kwartale r. ub.;** redukcja wytwórczości z miesięcy zimowych została więc już w marcu powetowana. Produkcja włókiennicza zaczęła się ożywiać już w lutym, w marcu zaś nastąpił nowy silny wzrost — do poziomu, który nie da się utrzymać przez cały sezon. W przemysłach, pracujących na potrzeby budownictwa, wpływ zastoju zimowego ustawał, a rozmiary uruchomienia były znacznie większe, niż w zeszłym roku. Tylko silniejszy, niż sezonowy spadek wydobycia węgla kompensował częściowo wpływ tych czynników ożywiania się produkcji.

Produkcja marcowa była o 5 proc. większa od zeszłorocznej, o 20 proc. większa od przeciętnej w roku najgorszej konjunktury — 1932, a o 7 proc. mniejsza od przeciętnej w 1931 r.

Pobór scalonego podatku przem. od piwa, wina i drożdży

Z dniem 1. maja b. r. wprowadzony zostaje pobór scalonego podatku przemysłowego od obrotów piwem, napojami winnemi, octem, kwasem octowym i drożdżami.

Od obrotów, dokonanych powyższemi artykułami w styczniu, lutym, marcu i kwietniu b. r. mają być uiszczone zaliczki na podatek przemysłowy.

Obowiązek uiszczania zaliczek ustaje za następne okresy 1935 r.

Przedsiębiorstwa handlu hurtowego, oraz przedsiębiorstwa gastronomiczne płacą 2 proc. od obrotu wymienionemi artykułami, przedsiębiorstwa detaliczne, nieprowadzące ksiąg handlowych — 1 proc., a przedsiębiorstwa detaliczne, prowadzące księgi handlowe — 0.75 proc.

Do podatku obrotowego, obliczonego według powyższych stawek, dolicza się 15 proc. dodatek na rzecz związków samorządowych w wysokości ustalonej przez właściwe władze samorządu terytorjalnego.

W przedsiębiorstwach kategorji I—V. świadectw przemysłowych dolicza się nadto do części scalonego podatku w wysokości 1.5 proc. dodatek 10-procentowy.

Dalszy sukces Polaków na terenie Gdańska

GDAŃSK, 26. 4. (PAT). Jak wiadomo w dniu 7 bm. odbyły się poza wyborami do Volkstagu również wybory do rad gminnych w powiecie Gdańskie Wyżyny. **Polacy zdobyli 26 mandatów w 16 miejscowościach.** Stwierdzić należy, że Polacy dotychczas posiadali w tym powiecie radnych tylko w trzech gminach.

Prasa niemiecka o artykule MacDonalda

BERLIN, 26. 4. (PAT). Prasa niemiecka zareagowała żywo na artykuł MacDonalda. Dzienniki wyrażają zdziwienie z powodu antyniemieckiego nastawienia tego artykułu. Urzędowy organ partyjny „Völk. Beobachter" **ubolewa, że MacDonald, którego usiłowania nad pacyfikacją Europy witane są z sympatją w Niemczech, zajął tego rodzaju stanowisko.**

Prowadzą Niemcy 1:0

BERLIN, 26. 4. (PAT). Dziś rozpoczął się w Berlinie trzydniowy turniej tenisowy między warszawską Legją a reprezentacyjnym klubem Berlina, „Rot-Weiss", jednym z najsilniejszych na kontynencie. Warunki atmosferyczne niezbyt pomyślne. Na zawodach obecny był ambasador R. P. Lipiński. Gra stała na wysokim poziomie.

W pierwszem spotkaniu *Tłoczyński przegrał z Henklem 4:6, 1:6, 2:6.* Niemiec miał zdecydowaną przewagę.

Następne spotkanie *Cramm - Hebda zostało przerwane z powodu ulewnego deszczu. Pierwszego seta wygrał v. Cramm 6:1. Drugi został przerwany przy stanie 3:1 na korzyć Cramma.*

Spotkanie pokazowe z udziałem Tarłowskiego nie doszło do skutku. Po pierwszym dniu *prowadzą Niemcy 1:0.*

—X—

Zapowiedź drugiej noty w sprawie Jacoba

BERN, 26. 4. (PAT). Rada Związkowa Szwajcarji ustaliła dziś tekst noty w odpowiedzi na obwieszczenie rządu Rzeszy w sprawie red. Jacoba. **Nota szwajcarska będzie doręczona na Wilhelmstrasse w sobotę.**

Warunek b. króla Grecji

PARYŻ, 26. 4. (PAT). Havas donosi: W tutejszych kołach greckich oświadczają, że b. król Jerzy powróci do Grecji **tylko pod tym warunkiem, gdyby parlament grecki, który zbierze się dnia 19-go maja uznał się za konstytuantę i wezwał go do powrotu do kraju.**

Drużyna francuska zdobyła nagrodę Armji Polskiej

NICEA, 26. 4. (PAT). W ramach międzynarodowych zawodów hippicznych w Nicei odbył się konkurs o nagrodę Armji Polskiej. **Puhar ten zdobyła drużyna francuska**, w czasie 6.00.4 sek. Dalsze miejsca zajęły drużyny: niemiecka, portugalska i włoska. Indywidualnie **pierwsze miejsce zdobył kpt. Durand** (Francja), przed rtm. Mommem (Niemcy).

Znowu strzały na granicy litewsko-niemieckiej

LONDYN, 26. 4. (PAT). Reuter donosi z Kowna: *Straż graniczna niemiecka znowu strzelała dziś do osób przekraczających granicę niemiecko-litewską. Zabici zostali: farmer Henning i Niemiec Neumann.* Oprócz tego dwie osoby zostały ranne.

Władze niemieckie twierdzą, że Henning usiłował przemycić do Niemiec ryby, zaś Neumann — masło.

520 osób padło ofiarą trzęsienia ziemi

TEHERAN, 26. 4. (PAT). Nadeszły tu wiadomości o skutkach trzęsienia ziemi w dniu 23 bm., w prowincji Maranderan. *Około 500 osób zostało zabitych, 28 wsi uległo zniszczeniu. 500 budynków państwowych leży w gruzach.*

W prowincji Luristan trzęsienie ziemi nawiedziło 100 miejscowości. Dwie zostały całkowicie zniszczone. *20 osób zostało zabitych.* Liczba rannych jest b znaczna. Rząd wysłał ekspedycje ratunkowe.

—o—

Ambasador Z. S. R. R.

konferuje z min. Lavalem

MOSKWA, 26. 4. (PAT). W wyniku posiedzenia rady komisarzy ludowych kom. Litwinow wysłał ambasadorowi sowieckiemu w Paryżu *nowe instrukcje w sprawie rokowań francusko-sowieckich.* Sowieckie koła polityczne nie ukrywają optymizmu, twierdząc, że *na zasadzie nowych instrukcyj, porozumienie zostanie w krótkim czasie osiągnięte*, a także nie wyjączają możliwości, że wizyta min. Lavala w Moskwie nastąpi *jeszcze przed dniem 6 maja b. r.* Po posiedzeniu Rady komisarzy ludowych nie wydano żadnego komunikatu oficjalnego.

PARYŻ, 26. 4. (PAT). O godz. 21.30 Havas ogłosił nast. komunikat: Ambasador sowiecki Potemkin odbył dziś prawie półtoragodzinną konferencję z min. Lavalem i przedstawił mu sowiecki punkt widzenia ustalony na posiedzeniu rady komisarzy ludowych. Wolno mniemać, że szeroka wymiana poglądów dokonana dziś przez odpowiedzialnych przedstawicieli Francji i Sowietów pozostawiła u obu interlokutorów wrażenia optymistyczne. Jak było już powiedziane, oba rządy zgodne są co do zasady. *Główne linje paktu nie są już dyskutowane, ale, jak to się zdarza we wszelkiego rodzaju rokowaniach, zachodzą trudności redakcyjne. Na temat tych właśnie nieuniknionych trudności toczyły się rokowania i w dalszym ciągu będą się jeszcze toczyły.* Zresztą można przypuszczać, że amb. Potemkin przyniósł dziś wieczorem na Quai d'Orsay kilka nowych sugestyj.

Wrażenie z dzisiejszej konferencji jest tego rodzaju, że istniejące trudności dadzą się rozwiązać, a to tembardziej, że oba rządy wydają się mieć wspólną wolę doprowadzenia sprawy do końca.

Amb. Potemkin rozmawiał dziś z min. Lavalem sam na sam. Nowe rozmowy między obu mężami stanu odbędą się jutro o godz. 11 przy udziale rzeczoznawców prawnych i doradców Quai d'Orsay i ambasady sowieckiej w Paryżu.

Komuniści zapraszają na zebranie... Lavala

PARYŻ, 26. 4. (PAT). Min. spraw zagran. Laval, który jest senatorem i merem miasteczka Dauberville, ubiega się ponownie o mandat w wyborach municypalnych. W tym charakterze minister *zaproszony został przez komunistów na urządzane przez nich zebranie wyborcze. Min. Laval nie przyjął zaproszenia, a odpowiedź swą wyrazil w afiszach rozlepionych w miasteczku.*

„W chwili, gdy prowadzę rokowania ze związkiem sowieckim, — pisze Laval, — **jestem gwałtownie atakowany przez III. międzynarodówkę.** Gdybym chciał odeprzeć wszystkie zarzuty, musiałbym napisać całe dossier dyplomatyczne, co obecnie mogłoby zagrozić tokowi rokowań. Nie czynię dziś tego. *Nie wiem, czego sobie życzą komuniści francuscy. Ale wiem, że rząd francuski nie jest skłonny ustąpić wobec ich gróźb.*"

Odpierając zarzuty co do wojowniczych zamiarów francuskich, minister przytacza na dowód wszystkie ostatnie konferencje międzynarodowe, oraz sesje Rady Ligi Narodów, w których występował jako rzecznik pokoju. ***Jeśli chodzi o pakt francusko - sowiecki, to odmówiłbym jego podpisania, — mówi dalej Laval, — gdyby miał on być zawarty według recepty komunistów francuskich, gdyż w tym wypadku pakt taki prowadziłby bezpośrednio do wojny.*** Projektowana umowa ma na celu uniknięcie wojny, a nie jej sprowokowanie i nie może być skierowana przeciw żadnemu z państw trzecich.

Międzynar. kongres filmowy w Berlinie

BERLIN, 26. 4. (PAT). Dziś odbyło się w sali opery Krolla, obecnej siedzibie parlamentu Rzeszy, otwarcie międzynarodowego kongresu filmowego. Sala obwieszona jest flagami państw, reprezentowanych na zjeździe. Prezydent Izby filmowej, dr. Scheurman, witając delegatów podkreślił w swem przemówieniu rozwijającą się od szeregu lat współpracę na ważnym odcinku produkcji filmowej, dalej poruszył sprawę międzynarodowej ochrony praw autorskich, zagadnienia technicznej normalizacji i standaryzacji, *kwestję utworzenia akademji filmowej*, archiwum, wreszcie podkreślił konieczność nawiązania międzynarodowego kontaktu w celu stworzenia międzynarodowych biur filmowych oraz zawarcia międzynarodowej unji filmowej.

Przedstawiciel min. propagandy Rzeszy, nadradca Rather, powitał kongres w imieniu rządu Rzeszy i wskazał z naciskiem *na doniosłe zadania filmu w dziedzinie zbliżenia między narodami. Kongres osiągnie swój cel, o ile film stanie się jednym ze środków porozumienia między narodami i utrwalenia pokoju światowego.*

W imieniu delegatów zagranicznych przemawiał p. Jourdain, zapewniając, że wszyscy przedstawiciele krajów zagranicznych czują się na tym kongresie sojusznikami.

Proces narodowców w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 26. 4. (PAT). Przed sądem okr. toczyła się rozprawa przeciwko 10 członkom Str. Narodowego, oskarżonym o udział w zajściach w czasie zjazdu Hallerczyków na Jasnej Górze w dniu 30. IX. 1934 r. Oskarżeni mimo zakazu władz administracyjnych maszerowali czwórkami na plac Podjasnogórski i nie usłuchali wezwania policji do zaniechania demonstracyj. Przy rozpraszaniu manifestantów, oskarżeni obrzucili policję gradem kamieni i ranili 7 policjantów. (!?)

Sąd okr. po wysłuchaniu zeznań 30 świadków i wywodach stron **wydał wyrok skazujący trzech oskarżonych na kary po półtora roku więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na lat 5. Pozostałych sąd uniewinnił.**

(Red. — Powyższą depeszę PAT-icznej podajemy dosłownie — niewątpliwie nasz korespondent zabierze w tej sprawie głos).

Prezes „Zw. Wyzwolenia Wilna" przybywa do Polski!

WILNO, 26. 4. (PAT). „Słowo" dowiaduje się, że prezes Związku „Wyzwolenia Wilna" *prof. Birżyszka otrzymał zezwolenie władz polskich na trzymiesięczny pobyt w Polsce.* Prof. Birżyszka wraca obecnie do Kowna i w połowie czerwca przybędzie do Wilna, gdzie spędzi całe wakacje uniwersyteckie. Pobyt w Polsce prof. Birżyszka poświęci pracom naukowym.

Rzekomy oficer okazał się telegrafistą

WARSZAWA, 26. 4. (PAT). W sprawie aresztowanego w dniu 21 bm. w Bydgoszczy Iwana Kotkina, w toku dochodzeń *nie stwierdzono, że jest on oficerem marynarki sowieckiej. Kotkin, który nie posiada żadnych dokumentów osobistych podał, że jest marynarzem telegrafistą, że przed dwoma miesiącami przybył do Gdańska na statku angielskim i że nie posiada ustalonej przynależności państwowej.* Wiadomość o rzekomem przetrzymaniu go w towarzystwie kobiety nie odpowiada rzeczywistości. Kotkin został oddany do dyspozycji władz sądowych za nielegalne przekroczenie granicy i włóczęgostwo.

Walne Zgromadzenie „Sokoła Macierzy"

W dniu 25 bm. odbyło się Walne Zgromadzenie „Sokoła Macierzy". Do wydziału wybrani zostali następujący druhowie: Czaykowski, Nowakowski, Dr. Pisarik, inż. Rogowski, Dr. Skrowaczewski, Dr. Szpila i Dr. Tesznar.

Obszerniejsze sprawozdanie umieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Za targnięcie się na przełożonego

(s.). Wczoraj przed sądem wojskowym stanął strzelec „Kopu", Ernest Fender oskarżony o nieposłuszeństwo i czynne targnięcie się na przełożonego, kaprala. Oskarżonemu groziła kara od 2—10 lat więzienia, sąd przyjął jednak okoliczność łagodzącą, że Fender działał w wysokiem rozdrażnieniu, skutkiem czego skazał go na 1 pół miesięcy twierdzy. Sądowi przewodniczył mjr. Duczymiński, osk. prok. por. Cybulski, bronił adw. dr. Giziński.

NOWY JORK. W miejscowości Ossining (stan N. Jork) stracono na krześle elektrycznym dwóch młodych ludzi w wieku lat 20 i 17, skazanych na śmierć za zabójstwo policjanta.

LOURDES. Liczba pielgrzymów, którzy przybyli na trzydniowe uroczystości religijne *sięga do 200.000 osób.*

XXX

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Interesy handl.

Obrazy

oryginalne malarzy polskich na dogodnych warunkach do nabycia W SALONIE OBRAZÓW we Lwowie Piłsudskiego 11 tel. 265-86. 1358

Kupna

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 80 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

Kupię willę

2 lub 3 mieszkaniową dwufrontową bez pośredników. Okolica Łyczakowa lub Listopada. Zgłoszenia tel. 274-92. 14220

Śródmieście

Kupię mieszkanie 4 pokoje część kamienicy. Listy do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Gotówka 16,000". 14246

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 80 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

Dalje

klacze amerykańskie, kaktusowe różne kolory — 50 groszy sztuka Łączyńska Batistycze, Kamionka Str. 14056

Konewki

do podlewania wzór niemiecki „JAJAG" Marjan Bendl Lwów, Wronowskich 6 tel. 201-66. 669

Obuwie

ostatnie nowości najwyższej jakości poleca Katolicki Magazyn „JOT-ES" Lwów, pl. Kapitulny 2 I p. naprzeciw Katedry. 687

Austro-Daymler

sześcio-osobowy, typ starszy w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Oglądać można Lwów Listopada 33. 14204

Parcele

budowlane przy kompletnie urządzonych ulicach w najzdrowszej dzielnicy Lwowa, sprzedaje Towarzystwo Kredytowe i Budowlane, Lwów. Łyczakowska 5 tel. 265-01. Na poczet ceny kupna przyjmuje się obligacje Pożyczki Narodowej. Raty dogodne wedle umowy 14210

Jaja

wylęgowe pawi syngapurskich bażanty mągoły jaja wylęgowe. Wiadomość Dolna 9a naprzeciw kościoła Ostrobramskiego 14249

Fortepiany

pianina pierwszorzędne nowe oraz okazyjne. Dogodne spłaty. Nowacki Lwów, Piłsudskiego 17 14260

Kombinezony

motocyklowe — najtańsze źródło: „Pallium" Lwów, Hetmańska 22 obok Muzeum. 215

Szkolne

pantofle przepisowe poleca i wykonuje wytwórnia „Ibis". Lwów. ul. Halicka 5 mezanin. 716

Nowości

wiosenne z dziedziny WŁÓCZKI poleca po cenach niskich firma „DOM WŁÓCZKI" Lwów, Sykstuska 3. 251

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

Poszukuje

starsze małżeństwo na rządowem stanowisku pokój z kuchnią I p. przy Sapiehy lub tejże bocznych. Zgłoszenia do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Bezdzietni". 14253

Nieumeblowany

pokój do wynajęcia Lwów, Potockiego 75, mieszkanie piąte. 14258

5 pokoi

z pełnym komfortem Kraszewskiego 11/I p. zupełnie odnowione do wynajęcia na biura, ordynację lub mieszkanie. Oglądać między 15—17. Dozorca wskaże. 14270

5 pokoi

pełnokomfortowych Lwów, Wiśniowieckich 1, początek Listopada do wynajęcia. 14268

2 pokoje

kuchnia słoneczne na parterze, Lwów, św. Marka 10. 14252

3 pokoje

z kuchnią od 1 maja do wynajęcia 100 zł. Lwów, Listopada 14. Wiadomość u dozorczyni. 14251

Pokoju

(ewent. z nyżą) i kuchnią poszukuje solidny płatnik. Zgłoszenia pod „Emeryt państwowy" do Admin. Kurjera Lwów, Zimorowicza 10. 14262

Poszukuję

mieszkania 4-pokojowego, słonecznego z pełnym komfortem Zgłoszenia do Kantoru Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Solidny lokator". 14265

4 pokoje

komfort druga połowa maja Lwów, Kopernika 42a I p. 14243

Od 1 czerwca

5 pokoi komfort centralne ogrzewanie bliskość ogrodu Kościuszki Wiadomość Lwów, Głęboka 8/I prawa, 14233

Ogrodowa

dzielnica, Lwów, Stefczyka 19, 1 maja, 3 pokojowe, I. p., półkomfortowe, ogródek, dozorca wskaże. 1354

4 pokoje

komfort od 1 czerwca do wynajęcia Lwów, Pawlikowskiego 19 dawna Kwiatkówka. 13859

3—5

pokoi, komfort do wynajęcia, Lwów, pl. Akademicki 3 14058

3 i 4 pokoje

Lwów, Kurkowa 44, komfort zaraz. Bez podatku. Tanio. 14862

Na biuro

mieszkanie pięcio pokojowe z kuchnią przy ul. Kilińskiego 1 do wynajęcia. Wiadomość w księgarni Gubrynowicza. 14216

Pokój

kuchnia do wynajęcia Lwów, Dekerta 11 tel. 294-46. 14218

Mieszkanie

komfortowe do wynajęcia od 1 czerwca 4 ładne jasne pokoje przedpokój pokoik służbowy, spiżarka, system korytarzowy, I piętro. Zgłoszenia pod „Ogród Kościuszki". 142?9

Do wynajęcia

dwa pokoje kuchnia komfort Lwów, Pijarów 44. 14225

4 pokoje

z kuchnią komfort do wynajęcia Lwów, Glinianska 9. 14227

6 pokoi

I p. komfort, 3 wejścia Lwów, Batorego 32. 14230

Potockiego 6

4 słoneczne pokoje z kuchnią III piętro komfort. Wiadomość u gospodarza m. 3, tel. 255-98 14247

2 pokoje

kuchnia do wynajęcia dla bezdzietnych Lwów, Kochanowskiego 112 (willa w ogrodzie). 14248

Pokoju

z kuchnią poszukuję od 1 maja 1935. Zgłoszenia pod „Wiosna" do Adm. Kurjera. 14241

Pokój

kawalerski do wynajęcia Lwów św. Piotra 25 II p. m. 14. Oglądać od 10—12 i od 15—17 14242

Sapiehy 51 drzwi 7

komfortowe 2 pokoje wspólne dla panienki, przy samotnej osobie zaraz do wynajęcia. D

Listopada 19

Lwów. 4 pokojowe mieszkanie parter okratowane do wynajęcia Tel. 209-43 od 17 do 18-tej. 14075

Dwupokojowe

mieszkania, pełnokomfortowe natychmiast do wynajęcia. Własna Strzecha Nad Jarem 1. Lwów. Dozorca wskaże. 14093

Mieszkanie

2-pokojowe 1 maja Lwów, Kochanowskiego 48 12—14 wz-l. 16 dozorca. 14120

Mieszkania

6 i 4 pokoje komfort do wynajęcia Lwów, Romanowicza 11. 14130

4-pokojowe

słoneczne pełnokomfortowe Lwów, Strzemię 11a boczna Zyblikiewicza do wynajęcia 14148

4 pokoje

słoneczne. łazienka, elektryka, komfort. Dozorca wskaże Lwów, Piotra 25. 14165

2 pokoje

niski parter bez łazienki zaraz wynajmę Lwów, Pawlikowskiego 4. 14178

2-pokojowe

mieszkanie, łazienka pełny komfort wynajmę Pawlikowskiego 4 (Kwiatkówka). 14179

Mieszkanie

słoneczne trzypokojowe frontowe komfort centrogrzewanie Lwów, Tarnowskiego 34. 14211

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

Pokój

frontowy I p. elektryka utrzymanie — bez Lwów, Zbaraska 3 mieszkanie 3. 14226

Pokój

przy Pułaskiego 14 m. 1 dla pań panów na stanowisku. 14231

Przystąpię

jako spólnik do poważniejszej osoby posiadającej pokój z nieskrępującem wejściem. Zgłoszenia pod „Przyjezdny" do Kurjera Lwów, Zimor. 10. 14197

Sublokatora

do eleganckiego pokoju poszukuję. Tel. 261-05. 14240

Pokój

umeblowany do wynajęcia Lwów pl. Bernardyński 12a I p. 14264

Glinianska 16

pokój umeblowany dla pana do wynajęcia. 14282

Wypłacalna

poszukuje komfortowego pokoju Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 pod „Stanowisko Rządowe". 14278

Pokój

przy samotnej z utrzymaniem. Lwów, Królowej Jadwigi 23 drzwi 7. 14250

Pokój

dla panienek wspólny do wynajęcia. Lwów, Zulińskiego 5. 14267

Wynajmę

pokój inteligentnej osobie. Lwów Kochanowskiego 28/I drzwi 4. 14266

Komfortowy

słoneczny poważnemu panu Lwów, Strzemię 7/I m. 5 od 14—17. 14170

Garsoniera

dwa pokoiki umeblowane, słoneczne zaraz wynajmę Lwów, Pijarów 41. 142?8

Klatkowy

prześliczny pokój łazienka do wynajęcia ul. ŁYCZAKOWSKA 27 mieszkanie dwunaste. 14118

Pokój

umeblowany słoneczny komfort łazienka urzędnikowi (ce) wynajmę Lwów, Głowińskiego 17 m. 11. 14123

Pokój

kawalerski do wynajęcia od 1 maja, wejście z klatki schodowej I piętro. Wiadomość u właściciela Lwów, Pełczyńska 35/11. 14135

Pokój

z przedpokoju do wynajęcia. Oglądać od 4—6 Długosza 23 m. 18. 14142

Pokój

słoneczny umeblowany do wynajęcia Lwów, Potockiego 69 m. 13. 14188

Poszukiwany

mały, lecz czysty i oddzielny pokoik (może być bez mebli). Zgłoszenia do Admin. pod „1935". 14196

Jeden

lub dwa pokoje umeblowane komfort z utrzymaniem lub bez przy Kopernika 11 m. 11 oficyny prawe I p. do wynajęcia. 14207

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Zaproszenie do subskrypcji

Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów Spółki „Ropa"-S. A. Przemysłu Naftowego we Lwowie, z dnia 20 maja 1933 r., zatwierdzonej postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30 czerwca 1933, Monitor Polski Nr. 57 z dnia 9 marca 1935 r., postanawiającej podwyższyć kapitał akcyjny o kwotę 50.000 zł. drogą emisji 500 sztuk nowych akcyj, z których 100 sztuk akcyj imiennych i 400 sztuk na okaziciela — rozpisujemy subskrypcję 500 sztuk akcyj III-ciej emisji złotowej Spółki „Ropa" S. A. Przemysłu Naftowego, po 100 zł. nominalnej wartości każda, na następujących warunkach:

1) pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji służy właścicielom emisyj poprzednich w stosunku do ilości posiadanych akcyj, tj. po 1 akcji nowej emisji na każdych 5 akcyj dawnych.

2) cenę emisyjną akcji nowej emisji określa się na zł. 104.50, z których 100 zł. przeznacza się na kapitał akcyjny, resztę zaś, po pokryciu kosztów z emisją związanych, na kapitał zapasowy.

3) dla wykonania prawa poboru zakreśla się termin trzytygodniowy od dnia niniejszego ogłoszenia w Monitorze Polskim przyczem tak zgłoszenia jak i wpłaty gotówkowe w subskrybowanej wysokości winne być uskuteczniane w biurze zarządu Spółki we Lwowie przy ul. Chrzanowskiej l. 14.

4) repartycji tych akcyj, na które dotychczasowi akcjonarjusze nie zapiszą się z tyt. prawa pierwszeństwa, dokona zarząd Spółki w stosunku do otrzymanych zgłoszeń na warunkach ustalonych przez Radę Nadzorczą jednak po kursie nie niższym od ceny emisyjnej.

„ROPA"
Spółka Akcyjna Przemysłu Naftowego
we Lwowie

Z balkonem

pokój komfort do wynajęcia Lwów, Nabielaka 23/II. 14199

Pokój

kuchnia półkomfort wynajmę bezdzietnym rządowcom. Lwów, K. Boczkowskiego 39. 14213

Zaraz

pokój umeblowany dla 1—2 osób, Lwów, Krasińskiego 23 I p. boczna Tarnowskiego. 14215

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

Sklep

wynajmę pokój i kuchnię, Lwów, Snopkowska 37. 14162

Lokal

kawiarniane restauracyjny z terasą ul. Mikołaja 10 zaraz do wynajęcia. Wiadomość telefon 211-93. 1415'

Do wynajęcia

na biuro trzy pokoje w parterze ul. św. Mikołaja L. 3. Wiadomość u adwokata Dra Romana Ślączki Lwów, pl. Akademicki L. 2. 14276

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

Przyjmę

zarząd realności ureguluję zaległości wedle nowych zarządzeń Lwów, Głęboka 8/I prawe 14234

Pensjonatowe

wykwintne kucharki zawodowe, cukierników, kucharzy, klucznice gospodynie, nauczycielki Francuzki, Niemki, wychowawczynie freblanki, bony, pielęgniarki niemowląt, oraz wszelką służbę miastową, folwarczną, restauracyjną, sezonową, poleca Biuro Machniewskiej Lwów, Kopernika 22, Telefon 204-46. 14273

Krawczynie

i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarz. Krawczyń im. św. Józefa Lwów, Sokola 1 p. II tel, 97-33 po cenach zniżonych 11122

Kucharka

polecona grzeczna, uczciwa, szuka pracy do wszystkiego. Łask. zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Łagodna". 14143

Rządca

szofer z ukończoną kilkoletnią praktyką rolniczą obecnie na posadzie samorządowej lat 30 żonaty poszukuje posadę we dworze chętnie lasową Skrytka pocztowa 140 Tarnów. 14222

Długoletni

magazynier z branży wódczanej poszukuje jakąkolwiekbądź pracę Zgłoszenia Kurjer Lwów, Zimor. 10 pod „Magazynier".

Poszukuję

zajęcia jako dochodząca z gotowaniem lub bez. Zgłoszenia do Adm. „Z poleceniem" 14237

Rządowiec

przyjmie zarząd większym domem. Na żądanie kaucja. Łaskawe oferty do Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Est" 14281

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

Pracownia

kostjumów i płaszczy damskich przyjmie zaraz zdolne panienki, uczennice. Lwów, Hetmańska 8. II. Wrześniewski tel, 287-57. 14256

Służąca

do wszystkiego dobrze gotująca z dobremi świadectwami większych domów czysta zaufana skromnych wymagań potrzebna. Lwów, ul. Żółkiewska 58 I p. Od 2—4 14254

Panienka

inteligentna za poleceniami potrzebna zaraz do 2-letniego chłopczyka. Zgłoszenia: Lwów Mikołaja 23. 14263

Kucharka

potrzebna od 1 maja. Zgłoszenia Lwów, Posińskiego 35 parter 14259

Potrzebne

panie do lekkiej dobrze płatnej pracy zewnętrznej. Zgłoszenia z dowodami do Kierownictwa Okręgowego godz. 10—13, Lwów Lelewela 5 m. 6. 759

Krynica

pensjonat Dra Łazarskiego przyjmie rutynowaną pokojową, podkuchenną i portjera. 14228

Panienka

zdolna do sprzedaży w owocarni zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia Owocarnia Lwów, Lwowskich Dzieci 2. 14239

Potrzebna

dochodząca Lwów, Zamojskiego 1. I piętro m. 5. Zgłoszenia 3—5. 14212

Matrymonjalne

Dwie

siostry panny lat 23 i 24 przystojne i gospodarne z małym posagiem wyjdą zamąż za panów z akademickiem wykształceniem, Akademicy którym brak środków do ukończenia studjów mile widziani. Listy z fotografją do Administracji Kurjera Lwowskiego pod „Ewangieliczki". 14232

Nauka



Tanie lekcje

solowe i w kółkach w okresie świątecznym mistrz Wieczysty „RYTM" Lwów, Kopernika 16 246

Uzdrowiska

Letnisko

kąpielisko Sokole n/Sanem dwór Karpaty lesisto — pensjon. Lwów, Ossolińskich 11 — schody 4/II. 14255

Letnisko

Wańkowa Łazy góry, las, rzeka 5 km. od stacji. Zgłoszenia p Olszanica koło Ustrzyk. 14114

Wiosna

najpiękniejszą porą roku w Karpatach. Pensjonat „JANINA" w Rozłuczu położony wśród lasów szpilkowych poleca pokoje słoneczne z wykwintnem utrzymaniem. Ceny najniższe. 11121

Krynica

pensjonat Dr. Łazarskiego, pokój z obfitem wykwintnem utrzymaniem 5 zł. Żadnych dopłat 14115

Truskawiec

pensjonat „Hanusia" 16 pokoi do wydzierżawienia zaraz, Zgłoszenia Lwów, Piekarska 5 I p. drzwi 4. 14'53

Rabka

pensjonat „Anna" Zarzyckiej tuż przy łazienkach, otwarty pierwszego maja. 725

Kamień Dobosza

Piękna willa 6-pokojowa urządzona, taras, weranda, plaża, ogród do wynajęcia. Wiadomość „Nowa Reklama" Lwów, Szajnochy 3 142 9

Hrebenów

„POCZTOWY DOM ZDROWIA" Znany pierwszorzędny pensjonat położony w cudownej dolinie Oporu, wśród gór i lasów szpilkowych otwarty, czynny przez cały rok, przyjmuje zgłoszenia na pobyt wraz z obfitem zdrowem utrzymaniem. Ceny bardzo przystępne. Kąpiele słoneczne i rzeczne w Oporze, tenis, kręgielnia, krokiet, bibljoteka, radjo fortepian i inne rozrywki. Informacje i zgłoszenia Zarząd „Pocztowego Domu Zdrowia" Hrebenów. Stacja kolejowa, poczta, telegraf, telefon Nr. 1 w miejscu, 14158

Morszyn

pierwszorzędny pensjonat „KASZTELANKA" inż. Błachowskiej, tuż obok Zakładu Zdrojowego — poleca piękne pokoje, światło elektryczne woda bieżąca w każdym pokoju Wykwintna kuchnia djotetyczna. Ceny umiarkowane. Tel. Nr. 15 770

Sianki

willa „HALINA" las szpilkowy słoneczne pokoje wynajmę. Wiadomość Lwów, Pijarów 41. 14245

Morszyn

najstaranniej prowadzony pensjonat Zofji Myczkowskiej otwarty 1 maja. Komfort, kuchnia wyborowa 3 tygodniowy pobyt z kuracją ryczałtowo. 754

Rymanów-Zdrój

Willa pięknie położona, 9-pokojowa do wydzierżawienia lub sprzedania. Zgłoszenia Lwów, Wyspiańskiego 23 I p. między 10—12 rano. 6—8 popołudnia. 14269

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed przepłacaniem w dzisiejszych czasach wszelkich artykułów szczotkarskich, powroźniczych i sportowych. U mnie najtaniej J Grossman, Lwów, Kazimierzowska 21 772

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

3 ZAKRESOWY I OBWODOWY od 19—2000 metrów SUPERIOR 1935



Warunki spłaty dogodne
Foto-Radjo-Palace
Lwów, pl. Marjacki 3
(Gmach Sprechera)
Tel. 286-08. 586

Kołnierze 15 gr.

Wykonanie pierwszorzędne. Zlecenia z prowincji bez-pobraniowo. Pralnia M. ZACZEK, Lwów, pl. Marjacki 5 — Galerja Marjacka — św. Zofji 9, Firma katolicka. 14274

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144

Piłeczki

do robót szkolnych poleca F-a Fr. CHLADEK, Lwów, Rynek 45. 1996

UWAGA!

Garderobę męską, damską, dziecinną czyści chemicznie oraz farbuje najlepiej, najstaranniej nowoczesna pralnia chemiczna RUDOLF NEUWELT, Sp. z o. o. Centrala Piastów 23, Filje pl. Marjacki 8, Gródecka 72. 498

MEBLE

de wszelkich pokoi poleca
Wytwórnia Mebli
Franciszka Zielińskiego
Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie, 848

Przerabianie

siatek drucianych, łóżka na tapczany, materaców, otomane kanapek wraz z dezynfekcją, Fabryka Zaksa Lwów, Lindego 6. tel. 79-99. 3677

Zegarmistrzowska

wzorowa pracownia Mieczysława Baranowicza Chorążczyzna 14 Lwów, wykonuje najzawilsze roboty zegarmistrzowskie najtaniej 11113

Chemiczne

czyszczenie. Pełnow artościowe. Pralnia M. Zaczek Lwów, pl Marjacki 5 - Galerja Marjacka - św. Zofji 9. Firma katolicka. 14275



11...

Dwa

małe pieski (piesek i suczka) do oddania darmo w dobre ręce bardzo czujne i wierne, Listy do Kurjera pod „Pieski". 14257

Czy wiecie? że...

wiele chorób żołądkowych spowodowała trująca śniedź (grynszpan) ze startego nakrycia stołowego. Trwałe srebrzenie tylko „Galwanoplater" Lwów, Kopernika 14 naprzeciw kina Kopernik. 1311-7

Tapety

tapczany meble tapicerowane własnego wyrobu najtaniej, najsolidniej wykonuje WEISS Skarbkowska 5 tel. 247-19. 642

Płyn

na pluskwy, proszek na karaluchy poleca DROGERJA KOLEŻAŃSKIEGO Lwów, Batorego 30. 643

Broń

używaną sprzedaję, kupuję, naprawiam. Najnowsze pistolety tarczowe dla studentów, straszaki, noże skautowskie, latarki, poleca J. BIEŃKOWSKI Lwów, Akademicka 3 tel. 219-87. 13860

Fotografje

ślubne, kartki, legitymacje wykonuje artystycznie firma chrześcijańska „ART", Lwów Fredry 5 1404/

Ślubne

fotografje nowocześnie wykonuje Zakład Skórskiego Lwów, Kopernika 22. 1407?

Ogrodnicy

konewki do podlewania wzór niemiecki „JAJAG" do nabycia MARJAN BEDNL Lwów, Wronowska 6 tel. 201-66. 669

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Naprawy

zegarów, zegarków i biżuterji wykonuję solidnie. Kupuję złoto i srebro ALBIN MUTKA Lwów, plac Bernardyński 3 zabudowania OO. Bernardynów, 677

Przepisuję

na maszynie tanio starannie Lwów, Boimów 18/II Goldstein 14141

Wydzierżawię

na sezon pierwszorzędnemu restauratorowi lub cukiernikowi, katolikowi lokal rozrywkowy w Morszynie-Zdroju 14 ubikacyj sala dancingowa. Zgłoszenia Leitner, Stryj — Wąska. 14191



Przybory szkolne

zeszyty bloki rysunkowe najtaniej poleca Ant. JAMINSKI, Lwów Szajnochy 2 tel. 78-76. 147

Pracownia

„Trykotarska" została przeniesiona z ul. Legjonów 3 na ul Sykstuską 19, oficyny, gdzie przyjmuje się zamówienia na wykonanie wszelkich, czysto wełnianych modnych trykotaży jak: bluzki, żakiety, kamizelki i komplety dziecinne, również łapanie oczek. 11124

OBUWIE — OBUWIE

ostatnie nowości, najwyższej jakości poleca **Katolicki MAGAZYN**
JOT-ES Lwów, pl. Kapitulny 2 I. p. naprzeciw Katedry. — 688

NAPRAWA WIECZNYCH PIÓR LWÓW **PRECYZJA** RUTOWSKIEGO 12 PRZECHODNIA BRAMA ANDRIOLLEGO RYNEK 29

Pomoc lekarska

Zakład Dentystyczno-Techniczny
Franciszek ROSYK
Lwów, Bielowskiego 5. Tel. 267-02. — — — — 497

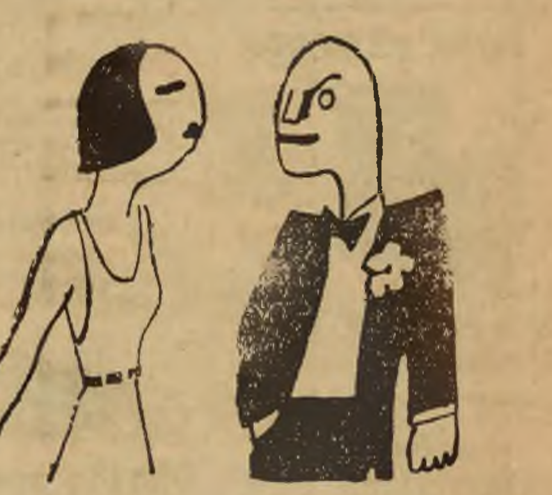
Dr. K. Pilewski choroby wewnętrzne obecnie od 9—11 i od 3—5 tel. 250-02.
Śląska 15, na Żelaznej Wodzie. 14119

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyk
Dr. FISCHER
b. długoletni lekarz (i asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. od 9—1, 3—7. 2665
Lwów, PLAC MARJACKI 10, II. piętro
drugie wejście z ul. Sobieskiego 2. Tel. 251-68.

Lekarz Państw. szpit. powsz. **Dr. Jerzy Markow**
ord. w chor. skór. i wener.
obecnie Lwów, Łozińskiego 6, I p. 584

OBLIGACJE POŻYCZKI NARODOWEJ
w PEŁNEJ WARTOŚCI przyjmuje przy wykonywaniu robót dentystycznych
Zakład techniczno-dentystyczny **L. BLINDA**
Lwów, ul. Potockiego 20. 14280

Humor zagraniczny



— To, co mi się u pani najbardziej podoba to pani oczy. A u mnie, co pani zauważyła najbardziej?
— Pański dobry gust!

(London Opinion). S. F.

Wydawca: Mgr. D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.